Nr. 277. Dnia 14 Grudnia 1871 r. Czwartek. Dnia 2 (14) Grudnia 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96 oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś-go Spirydjona B. W. Piątek: Ś-go Ireneusza M. Sobota: Ś-go Euzebjusza B. M. i Albiny. Niedz. Ś-go Łazarza B.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 4. Zachód „ „ 3 „ 45.

Długość dnia godzin 7 minut 41. Ubyło „ „ 9 „ 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Poniedz: Ś-go Gracjana B. Wtorek: Faustyny wdowy i Nemezjusza. Środa: Ś-go Teofila M. Czwartek: Ś-go Tomasza Apost.

— *Okólnik ministra spraw wewnętrznych do naczelników gubernji* (z 25 listopada 1871 r.) Rada państwa po roztrząśnięciu przedstawienia ministra wojny o zakazie prywatnego przyjmowania ochotników, przez Najwyżej zatwierdzoną 2 go listopada r. b. ustawę, postanowiła:

1. W zamian odpowiednich artykułów ustawy rekrutskiej i Najwyżej zatwierdzonych 11 czerwca 1868 roku przepisów o zamianie obowiązkowej służby wojskowej przez pieniężny wykup i prywatny najem ochotników na rekrutów postanowić, że prywatny najem ochotników do służby wojskowej zabrania się, dla osób zaś które otrzymały już przy poprzednich poborach pozwolenie na taką zamianę, jako ostateczny termin przedstawienia ochotników wyznaczyć 1-go maja 1872 r.

2. W kształcie przechodniego, czasowego środka, przy następnym poborze rekrutów w 1872 r. dozwolić wszystkim obowiązanym w tym poborze iść w rekruty zastępować siebie, według życzenia, kwitami wykupowemi za określoną poniżej (p. 3) opłatą pieniężną, dla czego odbywać wydawanie tych kwitów odpowiednio ilości ich żądań, nie ograniczając się liczbą jaka mogłaby być wypuszczona według art. 30 przepisów o zamianie Najwyżej zatwierdzonych 18-go czerwca 1868 roku. Określenie samego porządku wypuszczenia kwitów na tej podstawie, wnoszenia za nie pieniędzy i dokonywania zaliczenia poruczyć wzajemnemu porozumieniu ministrów: finansów, spraw wewnętrznych i wojny.

3. Wysokość opłaty pieniężnej za kwity wykupowe przy przyszłym poborze oznaczyć ma ośmset rubli, z których 100 rub. odłączać na rzecz skarbu państwa, na wydatki dla osiedlenia dymisjonowanych i nieograniczenie urlopowanych niższych stopni, a pozostałą summę zaliczać na specjalne fundusze ministerstwa, dla użycia na wynagrodzenie zastępców (Przep. z 18-go czerwca 1868 r. art. 22 i 50) i inne wydatki na przyciągnięcie do wojsk i utrzymania w nich ludzi, których dobrowolna służba z korzyścią zastępowałyby dla państwa tych, co okupili się od powinności rekruckiej.

Mam honor zawiadomić o tem wielmożnego pana dla należytego wykonania, dodając, że przepisy o porządku wypuszczenia na pobór w 1872 r. kwitów wykupnych, wnoszenia za nie pieniędzy i o kontroli nad funduszami wykupowemi będą wydane następnie, po porozumieniu się ministrów: finansów, spraw wewnętrznych i wojny. (Dz. Warsz.)

— Dnia 6 (18) grudnia, z upoważnienia JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie, dany będzie w sali klubu rusikego bal na korzyść ochrony Mikołajewskiej i Maryjskiej dla dzieci i ubogich, zostających pod opieką Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności. Cena biletu wejścia: dla jednej rodziny 3 rs., dla jednej osoby 1 rs. 50 kop. (*Dz. W.*)

—*d*— Prawie wszystkie u nas specjalności mają już, albo przynajmniej mieć będą od nowego roku wyłączne swe organa piśmiennictwa. Ostatnią bardzo ważne szczerbę wypełni Gazeta Przemysłowo-rzemieślnicza, której prospekt w tych dniach został ogłoszony.

Rzeczywiście nie mieliśmy dotychczas pisma zajmującego się przemysłem, ani rzemiosłami, temi dwoma tak ważnemi źródłami ogólnego dobrobytu. Niektóre sprawy tyczące przemysłu były wprawdzie traktowane w Ekonomiście, ale rzemiosł, rzec można, nie dotykano jeszcze u nas.

Jedynem zacnem usiłowaniem na tem polu było wydanie przewodników dla kowali, garbarzy, stolarzy i cieśli, staraniem ks. T. Lubomirskiego. Przewodniki te nie rozeszły się jednak między pracującemi w odpowiednich rzemiosłach, pomimo że książki te nie drogie i bardzo przystępnie napisane. Przyczyna tego bardzo widoczną zresztą jest, niski stopień ukształcenia naszych rzemieślników. Czy Gazeta Przemysłowo-rzemieślnicza lepszego dozna losu? Zastanówmy się nieco nad tą sprawę.

Przypatrzmy się najpierwej programowi nowego pisma. Prospekt zapowiada, że Gazeta mieć będzie na celu przedewszystkiem trzy następne kierunki: wskazanie najdogodniejszych i najwłaściwszych sposobów wyrabiania; wpływanie na usunięcie tego wszystkiego, cokolwiek temu wyrabianiu czyli produkcji stoi na zawadzie, wreszcie wskazanie gdzie i jak wypada sprzedawać wyroby naszych fabryk i pracowni rzemieślniczych, oraz co wyrabiać, aby sobie zapewnić sprzedaż. Naturalnie wynika pośrednio z tego, że i wskazanie miejsca i czasu kupna surowych materjałów nie będzie pominiętem.

W rozwinięciu trzech pomienionych kierunków Gazeta zawierać będzie następne działy: rozporządzenia rządowe dotyczące przemysłu, handlu i rzemiosł,— artykuły wstępne w sprawach ekonomicznych, historycznych i finansowych o przemyśle i handlu w ogóle, o cechach, kassach wsparć, i różnego rodzaju stowarzyszeniach ekonomicznych, o szkołach rzemieślniczych i technicznych i t. p.— Wiadomości techniczne dotyczące ulepszeń i wynalazków w rzemiosłach lub przemyśle. Artykuły te w miarę potrzeby będą objaśniane rysunkami —artykuły odnoszące się do gospodarstwa wiejskiego ze względu na przemysł, handel i rzemiosła,— wiadomości handlowe,— kronika wiadomości krajowych i zagranicznych o przemyśle rzemiosłach i handlu,— statystyka przemysłowa i handlowa, kommunikacje ubezpieczenia i t. p. Przegląd dzieł i wszystkich w ogóle prac o przemyśle i handlu,— wreszcie rozmaitości w których pomieszczane będą korrespondencje krajowe i zagraniczne, prace terminologiczne, wiadomości hygieniczne i t. p. oraz ogłoszenia.

Jak widzimy, program to obszerny i dobrze nakreślony! Najlepsze jednak chęci upadają jeśli nie potrafią znaleść punktu oparcia, jeśli nie zdołają zapewnić sobie trwałej pomocy przyjaznej z początku. Podtym względem właśnie nowe wydawnictwo postawione jest w dobrych warunkach.

Gdyby liczyło na prenumeratorów z pośród rzemieślników dni jego byłyby z pewnością porachowane, gazeta jednak nie będzie czysto rzemieślnicza ale i przemysłowa, oprze się więc na przemysłowcach.

Podstawa to wyborna, bo chociaż przemysłowcy nie wszyscy naturalnie popierać będą Gazetę. intelligentniejsi jednak z nich poparcia owego nie odmówią. Poparciu z resztą temu, o ile wiemy, Gazeta Przemysłowo-rzemieślnicza zawdzięcza swoje powstanie, kapitał bowiem niezbędny do rozpoczęcia jej wydawnictwa zebrany został wśród kilkunastu tutejszych większych właścicieli fabryk.

Za poparciem pieniężnem pójdzie wślad i moralne, każdy bowiem z biorących udział w założeniu Gazety, przyczyni się z pewnością, wedle sił do szerzenia jej między ukształceńszemi rzemieślnikami i robotnikami swej fabryki. Tak więc nowa Gazeta powstaje w wyjątkowo przyjaznych okolicznościach, spokojna o przyszłość.

Dotychczas w sprawie podniesienia poziomu umysłowego naszych rzemieślników, natrafiano na wielką wątpliwość. Ukształceńsza młodzież nie chciała się brać do rzemiosła, gdyż pobyt w warsztacie zdawał się jej zbyt przykrym z przyczyny konieczności obcowania z ludźmi nie mającemi żadnego wykształcenia. Alež właśnie to nie mieszanie się było przyczyną niskiego poziomu umysłowego naszych klass pracujących.

Gazeta przemysłowo-rzemieślnicza może oddać niezmierne usługi, jeśli za jedną z najgłówniejszych swych zadań poczyta szerzenie przystępnie zdrowych pojęć wśród naszych rzemieślników. Ułatwienie ma w tym względzie wielkie, słowa jej bowiem nie zmarnieją w druku ale dojdą do tych do których będą skierowane, dzięki poparciu ze strony przemysłu. Jednem z ważnych też zadań Gazety będzie ustalenie albo raczej utworzenie terminologji rzemieślniczej dotychczas czysto prawie niemieckiej. Nie mały to będzie trud. W ogóle zadania Gazety są ważne, liczne i niełatwe. Witamy ją jako jedno z najużyteczniejszych pism perjodycznych.

Redaktorem Gazety będzie p. Aleksander Makowiecki; wydawcą p. Wiktor Sommer obecny redaktor Ekonomisty. Cena prenumeracyjna wynosi w Warszawie rubla kwartalnie.

Wiadomości miejscowe.

= Chrystus powiedział: kto ma więcej, niech da temu co ma mniej.

Temi pełnemi serca słowy, prosimy ojców i matki, czytających nasze pismo, ażeby pozbierali stare zabawki i zużyte ubiorki swoich dzieci i ofiarowali je na gwiazdkę dla sierot i opuszczonych dzieci.

Zebraniny tej się nie wstydzimy. Pragniemy szczerze, ażeby przez święta i nieszczęśliwi uśmiechać się mogli.

Z dzieci czasami robią się uczciwe serca i wielkie dusze. A jedne i drugie są konieczne dla rozwoju społecznego dobra.

= Cundurango, nowo-wynaleziony jakoby stanowczy środek przeciw rakowi, budzi ogólne zajęcie w kołach lekarskich. Próby i doświadczenia odbywają się wszędzie. Podobno jednak spekulanci amerykańscy w pierwszej zaraz chwili skoro zaczęła się rozchodzić wieść o nowym środku lekarskim, postanowili wyzyskać sposobność i zaczęli sprowadzać i sprzedawać podrobione cundurango. Lekarze robiący obecnie doświadczenia z przysłanym im materjałem lekarskim, nie wszyscy mają pewność, że posiadają prawdziwe cundurango. Z doświadczeń robiących u nas w klinice szpitala Ś-go Ducha, przez profesora doktora Girsztowta pokazało się dotychczas, że cundurango usuwa cierpienia chociaż nie uleczyło żadnego chorego z będących w klinice. Dodać wszakże wypada, że wszyscy chorzy poddani dotychczas doświadczeniom znajdowali się już w ostatnim okresie choroby. Badania i doświadczenia prowadzą się ciągle z największą ścisłością.

= Oddawna już niebawiono się tak dobrze w Towarzystwie muzycznem jak wczorajszego wieczora. Bardzo ładne trzy śpiewy Moniuszki i Hillera na chór żeński, wykonane zostały z widocznym postępem, jeśli nie zupełną jeszcze dokładnością. Pan Lewita którego grę poznano już na wieczorach sobotnich dał się słyszeć wczoraj z Gavottem Bacha układu Saint Saensa i trudnem Scherzo Hmoll Chopina. Byliśmy świadkami zarzutów podnoszonych przeciwko egzekucji pierwszego z tych utworów, zarzucano mianowicie młodemu amatorowi nadmiar forte.

Scherzo niedawno wykonywane przez jednego z tutejszych koncertantów, dało poznać nieposlednie zalety gry pana L. piękne uderzenie, długi ton, czystość i uczucie wykonania. W grze p. L. znać umiejętne przewodnictwo, które samo jedną tylko uczynić ją mogło tak poprawną i sympatyczną, jaką ją słyszemy. Dla ludzi na małem poprzestających, wczorajsza produkcja stanowiła jeden więcej dowód, że po dobrą grę nie zawsze aż na koncerta chodzić potrzeba.

Prawdziwą ozdobą wczorajszej zabawy był nowy poraz pierwszy wykonany kwartet p. Gustawa Rogu skiego. Jestto piękna samodzielnie rozwinięta kompozycja. Andante bardzo rozległe, obfitujące w oryginalne frazowanie, w nadobne mile do ucha wpadające figury: śpiewne, jednolite, pod jednem natchnieniem powstałe, najwięcej się podobało. Dostrzegliśmy, w niem tylko brak punktu kulminacyjnego—wielkiego *crescenda* i *forta*. Wykonanie kompozycji wywołało żywy zapał. P. Górski grał wczoraj z taką siłą, energją, z takiem ciepłem serdecznem, że porywał za sobą nie tylko swych towarzyszy, ale i słuchaczy. Trzeba też powiedzić, że partja jego była najpiękniejszą najlepiej napisaną i dominującą nad innemi.

Uznanie dla zdolnego kompozytora objawiło się wczoraj tak grzmiącemi oklaskami, że pomimo łatwej do zrozumienia delikatności, musiał ukazać się zgromadzonym. Powitały go głośne okrzyki sympatji. Mamy nadzieję, że Towarzystwo postara się o powtórzenie pięknego utworu na jednym z najpierwszych swych wieczorów, a którakolwiek z firm tutejszych zechce się zająć nabyciem kompozycji, i uczynić ją dostępną dla ogółu miłośników muzyki.

= Wypadki oparzenia częstsze są oczywiście w zimie niż w lecie, w ciągu ubiegłych kilku dni zdarzyło się ich w mieście naszem niemało, z tyca parę śmiertelnych. Lekarstw na oparzeliznę jest chyba tyle co na ból zębów, każdy nieledwie dom ma swój wyłącz-

ny w tym celu specyfik. Leki te działają albo szkodliwie albo zaledwie cokolwiek łagodzą ból, ale nie usuwają cierpienia ani nie zapobiegają smutnym następstwom w razie oparzenia znacznej powierzchni ciała. A jednak przed dwoma laty wynaleziono środek działający niezmiernie szybko i pomyślnie. Wynalazek nastąpił przypadkowo. Robotnik w warsztacie stolarskim schwytał całą ręką za rozpalone zelazo; w bólu bezwiednie zanurzył natychmiast oparzoną dłoń w naczynie z przygotowaną politurą i w tej chwili uczuł nagłą ulgę. Zupełne wyleczenie nastąpiło w parę dni bez żadnych zresztą cierpień. Próby odbywane przez lekarzy paryzkich stwierdziły skuteczność nowego środka. Zdaje się zatem, że w każdym domu powinienby się on znajdować, przygotowanie bowiem bardzo jest proste, należy tylko nieco szellaku rozpuścić w spirytusie i płyn trzymać w zakorkowanej butelce.

= Oprócz wspomnionych w onegdajszym numerze naszego pisma kompozycji p. Żeleńskiego, nakładca nut Gothardt w Wiedniu wydał jego walca lirycznego napisanego na fortepian i wiolonczellę.

= *Panie Redaktorze!* W artykule wstępnym Nr 272 pisma Pańskiego czytamy co następuje:

Każde mniej więcej z pism naukowych liczyć może na pewną klassę publiczności, z której spodziewa się rekrutować dla siebie prenumeratorów; tak np: „Tygodnik rolniczy" liczy na ziemian i t. d. Zachodzi pytanie na kogo u nas liczyć może „pismo poświęcone naukom przyrodzonym."

Na to pytanie odpowiemy kilku słowami.

„Tygodnik rolniczy, Przemysłowo Rzemieślniczy" i „Przegląd lekarski" są pismami czysto specyjalnemi, które czytać będą rzeczywiście tylko pewne klassy publiczności; „Przyroda i Przemysł" zaś, będzie pismem poświęconem przedewszystkiem popularyzacji, rozpowszechnieniu nauk i ich zastosowań, a zatem pismem dla szerszego koła wykształconej publiczności. Nie liczymy też wiele na specjalistów, lecz na ogół ludzi *myślących*, którzy poważnie patrzą na życie.—Autor artykułu wątpi, czy wśród obecnego rozwoju umysłowego naszej społeczności znajdziemy dostateczną liczbę prenumeratorów; my jednak jakkolwiek niespodziewamy się żadnych zysków — gdyż wydawnictwa nie przedsięwzieliśmy w celu spekulacji, — nie wątpimy wcale o poparciu ze strony ogółu. Kto się zawiedzie? Przyszłość to rozstrzygnie.

Karol *Hertz*, Red. czasop. „Przyroda i Przemysł".

= *Panie Redaktorze!* Kalendarze nasze w znacznej części przynajmniej, ogłaszają część informacyjną, brak w niej jednak podręcznej tabelki domów, gdzieby odrazu alfabetycznie ułożono ulice, numera policyjne (nowe) i hipoteczne dawne, jak to w r. 1870 p. Dzierżanowski w Przewodniku Warszawskim zamieścił. Taka tabelka jest niezmiernie ważną dla każdego a szczególniej dla ludzi interesa pieniężne mających.

A. W.

= P. Kazimierz Piotrowski, towarzysz sztuki drukarskiej, powziął myśl ulepszenia tak zagmatwanego obecnie rozkładu liter w kasztach drukarskich i usystematyzował kasztę w ten sposób, iż ona stanowi półokrąg. Ręka więc składającego czcionki winna być uważaną za promień koła, zakreśla bowiem łuk. Ruchy ręki będą szybsze i dogodniejsze krupki, zyskuje się więc pewien procent w składaniu. Model wykonał p. Jan Kondradzki, majster stolarski, i takowy zakupionym został przez Redaktora „Gazety Lekarskiej" Dra Girsztowta, do świeżo urządzającego się jego zakładu drukarskiego.

= Od niejakiego czasu wchodzą u nas coraz bardziej w użycie zapałki stoczkowe. Najlepiej je wyrabia fabryka Pollaka w Wiedniu, są bowiem duże, grube, nie pryskają przy zapalaniu, ani się nie łamią, a płonąć mogą po dwie minuty każda. Tymczasem w Warszawie obecnie w żadnym już składzie ich niema. Wszędzie są tylko francuzkich fabryk zapałki, krótkie i cienkie, łamiące się nadzwyczaj łatwo przy pocieraniu i świecące zaledwie pół minuty. Warto by nasi fabrykanci pomyśleli o wyrabianiu zapałek stoczkowych, ale na wzór dostarczonych przez Pollaka, inne bowiem są niepraktyczne.

= Dla ułatwienia stąpania koni ciągnących wagony konnej kolei, codziennie wszystkie pochyłe miejsca na linji wysypują piaskiem. Korzystają jednak z tego nie tylko wagony, ale i furmani, z wozami wjeżdżając pomiędzy szyny. Wczoraj w skutek tego omnibusy żelazne musiały co chwila przystawać na zjeździe i na Pradze przy moście. Wozy bowiem posuwały się jako tako pod górę, póki koła ich z jednej przynajmniej strony toczyły się po szynie, ale skręcić na stronę nie mogły odrazu. Nie pomogło dzwonienie; woźnice i konduktorzy musieli dopomagać czynnie do usunięcia wozu z drogi.

= Skutkiem ubicia się śniegu i wygładzenia powierzchni ciężkiemi saniami, w niektórych miejscach osobliwie na zakrętach slizgawica przez cały dzień wczorajszy była tak wielka, że nie kute sanie obracały się w koło zakreślając kręgi niby w walcu. Na zakręcie z Krakowskiego-Przedmieścia na Zjazd widzieliśmy podobnie wirujące sanie wiozące szyny kolejowe. Na szczęście w pobliżu nie znajdował się żaden wóz, ani sanie gdyż podcięcie go szynami byłoby połamało nogi koniom. Czy nie należałoby w takich ślizkich miejscach naśladując administrację kolei konnej, wysypywać ulice piaskiem.

= W Łodzi w salonie p. Fr. Sellina odbywają się obecnie wieczory muzykalne przez muzyków ociemniałych b. wychowańców warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych.—Na wieczory te uczęszcza dość liczne grono słuchaczów.

(Art. nad.) — *Panie Redaktorze!* Od kilku dni, to jest po wyjściu 5-go zeszytu „Kolców," rozeszła się po Radomiu pogłoska, jakobym ja miał być autorem korrespondencji z Radomia, umieszczonej w tymże zeszycie Kolców, i zacyfrowanej literami J. W. w której wytknięte są nawet imiona niektórych osób. Ponieważ nigdy ani kłamliwych, ani opartych na prawdzie, wybryków złośliwego humoru niepisałem i nie piszę, bo ojcu rodziny zależy na wzajemnym szacunku, który się tą drogą nienabywa; przeto objawiam niniejszem publicznie, że artykułu tego niepisałem. Przypominam przytem wszystkim kogo to dotyczeć może, że za przypisywanie mi podobnego czynu, a zwłaszcza za nieoględne odzywanie się z ujmą moją w kółkach towarzyskich, służy mi prawo sądowego dochodzenia.

Eustachy Wnorowski.

= Według listu pisanego z Lublina takie tam spadły śniegi, że dochodzą dorosłemu człowiekowi do połowy jego wysokości.

= Od południa dnia wczorajszego, wydarzyły się dwa pożary: przy ulicy Daniłowiczowskiej w fabryce żelaznej Eichlera, o godz. 4-ej po południu wczoraj, zapalił się sufit i dach; dziś o godz. 9-ej rano, przy ulicy róg Franciszkańskiej i Nowegomiasta Nr 329, zapaliło się forsztowanie i sufit.

— Dnia 16 grudnia r. b., o godzinie 4 po południu w salach Magistratu odbędzie się sessja elekcyjna tutejszego zgromadzenia stolarzy, celem wyboru starszego, podstarszego i podskarbiego, w miejsce osób, którym upłynął trzechletni termin sprawowania rzeczonych obowiązków.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", bezimiennie rs. 1 dla biednych dzieci na gwiazdkę, do uznania Redakcji; od Kazimierza K. z Libawy rs. 5, dla nędzy wyjątkowej.

— Zarząd szpitala Starozakonnych w Warszawie powodowany zwiększoną potrzebą szarpji i kompresów, brak których obecnie przy nadzwyczajnym napływie chorych do szpitala się okazuje, uprasza niniejszem szanowne osoby dobroczynne, o łaskawe zaofiarowanie tych artykułów, na potrzebę Zakładu Jej opiece powierzonego, nadmieniając przytem, iż szarpie jako też płótno stare, złożone być mogą w kancellarji szpitalnej za kwitami.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 1029; w teatrze rozmaitości 176.

— Pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż.—, kobiet—, dzieci; na cmentarzu katolickim męż. 3, kobiet 3, dzieci 7; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym męż.—, kobiet 1, dzieci—; na cmentarzu starozak. męż. 2, kobiet 2, dzieci—.

— Przyjechało do Warszawy osób 251, wyjechało zaś 189 osób. (G. Polic.)

— W dniu onegdajszym, w curkule Wolskim, w domu pod Nr 29 przy ulicy Krochmalnej, Andrzej Ebinger, robotnik z browaru Haberbuscha, zaprzęgając konia uderzony przez tegoż w nogę prawą, uległ złamaniu takowej. Ebinger odesłany został na kurację do szpitala Ewangelickiego.

(G. Polic.)

= Od godziny 4-tej po południu w d. 7 listopada n. st. wszystkie mosty na Newie zdjęto; a to z powodu kry, która w dość znacznej massie płynie po rzece. Wiadomość tę czerpiemy z „Gołosa."

= „Rigasche Zeitung" donosi, że manifest cesarski o zwołaniu sejmu finlandzkiego, zrobił wielkie wrażenie pomiędzy ludnością. We wsiach i miastach zajęci są przygotowaniem do wyborów, a komitet petersburgski do spraw W. Ks. Finlandji zgromadził w Helsingsfors u generała gubernatora do rozpatrzenia spraw, mających być przedstawionemi sejmowi.

= Gazeta „Kaukaz" donosi, że zaległość w podatkach w kraju zakaukazkim po dzień 1 stycznia b. r., wzrosła do rs. 356,967; z tej summy na samo miasto Tyflis wypadało do 60,700. Na przedstawienie Namiestnika, Najjaśniejszy Pan zezwolić raczył na umorzenie wyżej oznaczonych zaległości skarbowych.

= Kwestja eksploatacji, russkich dróg żelaznych, jak zapewniają „Nowosti" wkrótce będzie roztrząsaną w specialnie do tego wybranej kommissji, składającej sią z przedstawicieli dróg i delegatów, pod przewodnictwem zarządzającego ministerjum dróg i komunikacji hr. A. P. Bobryńskiego.

= Dowiadujemy się z „Gołosa," że na rozstrząśnięcie i następnie potwierdzenie, wniesiony został do Rady Państwa projekt ustawy Warszawskiego towarzystwa wzajemnego kredytu.

= „Birż. Wied." donoszą, że jeden z urzędników ministerstwa wojny wynalazł massę, w skład której wchodzą mydło, kalafonja i koperwas.—Płotno na namioty wojskowe, nasmarowane tą massą staje się zupełnie nieprzemakalnem.

= Podług „Russ. Mira" nowo budująca się baterja ruchoma w Kronsztadzie, składająca się z trzech wież żelaznych (po 2 działa w każdej) ma kosztować 3 miljony rubli.

Z Radomia.—U nas sanna ustaliła się—śniegu mamy na łokieć.—Po okolicach zaspy niedoprzebycia.—Mróz 15° a drożyzna niesłychana; montowe nasze bułeczki, mniejsze od niegdyś pączków ćwiklowskich, na Piwnej ulicy, chociaż one były smażone na maśle lub smalcu, miały we środku powidła, a na wierzchu cukier. — Wkrótce odbędzie się tu koncert o którym w swoim czasie doniosę.

+ Za duszę ś. p. Ludwiki z Cieleckich **Tarnowskiej**, odbędzie się żałobna Msza św. 15 t. m., czyli jutro w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 10-ej z rana, na którą Krewnych i Znajomych zaprasza się. —10927—

+ W dniu jutrzejszym dnia 15 grudnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. najukochańszego męża i ojca Wilchelma **Lange** urzędnika, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 11-ej w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które niepocieszona żona wraz z dziećmi zaprasza Rodzinę, Kolegów i Znajomych. —10932—

+ W dniu 20 grudnia r. b. to jest w środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny **Burgielewicz**, odbędzie się w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej o godzinie 9-ej rano Nabożeństwo żałobne za jej duszę, na które pozostała familja Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

—10926—

+ Jutro, to jest w piątek jako w rocznicę śmierci ś. p. Maksymiljana **Łebkowskiego** obywatela ziemskiego, odprawiać się będzie w kościele św. Aleksandra o godzinie 10-ej z rana żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza. —10921—

+ Jutro to jest w piątek d. 15 go o godzinie 11-ej z rana w kościele Narodzenia Najświętszej Panny na Lesznie, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka Korwin **Szymanowskiego**, odprawi się żałobna Wotywa, za spokój Jego duszy; na Nabożeństwo te, Przyjaciół krewnych zaprasza się. —10,948—

+ W przyszłą sobotę t. j. dnia 16 b. m. i r. jako w 1-szą rocznicę zgonu ś. p. Franciszka **Cieślewskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne o godzinie 10 z rana w Kościele Opieki Śgo Józefa (wprost ulicy Królewskiej), na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —10491—

+ Dnia 16 grudnia to jest w sobotę, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Felicjana **Grodeckiego**, odprawioną będzie za spokój duszy jego wotywa żałobna o godzinie 10 i pół rano w Kościele Stej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostały brat wraz z żoną, życzliwych zapraszają. —10957—

+ Ś. p. Ludwik **Pruszyński**, były obywatel ziemski Mińskiej gubernii, dymissjonowany porucznik lejb-gwardji Podolskiego pułku kirysjerów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony śś. Sakramenami, przeżywszy lat 67, przeniósł się do wieczności w nocy z 12 na 13-ty bieżącego miesiąca. Stroskana żona z dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne, mające się odprawić w dniu 16 b. m. w kościele o godzinie 11-ej z rana, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski o godzinie 12-ej z południa. —10933—

+ Nadeszła smutna nader dla zamieszkałej w Warszawie córki i licznej rodziny wiadomość telegraficzna, iż w dniu wczorajszym t. j. 13 grudnia, o godzinie 9ej z rana w majątku Stoiszyn w gubernji Lubelskiej, własności zięcia i córki, zakończyła bogobojne pełne cnót życie, w wieku lat 81 ś. p. Antonina z Madalińskich **Kozłowska**, wdowa po b. Komissarzu b. obwodu Radzyńskiego. Zmarła, zgonem swym pogrąża w głębokim smutku dwie pozostałe córki. —10966—

+ W Łodzi, w dniu 8 b. m., umarła Katarzyna **Fehr**, przeżywszy lat 63.

Kronika zagraniczna.

× W Modaca w Sycylji w skutek trzęsienia ziemi zapadły się trzy wioski wraz z mieszkańcami i ich całym dobytkiem. Ze stu kilkunastu mieszkańców nikt nie ocalał.

× Dnia 24-go października r. b. wydarzyły się w Pueblo de los Angeles, w Nowej Kalifornji pod rządami Stanów Zjednoczonych, straszne sceny nadużyć, jakich potomność nie znajdzie już w dzisiejszych kronikach innych krajów cywilizowanych. W dniu tym, tłum złożony z Meksykanów i Irlandczyków, napadł na jeden z domów zamieszkałych przez kupców chiń-

skich. Rozeszła się bowiem po mieście wieść, że chińczycy otrzymali wielki transport złota. Wypadało go odebrać poganom. Napadnięci zabarykadowali się i zaczęli strzelać do tłuszczy. Jakiś napastnik padł na miejscu od strzału chińczyka. Pospólstwo wdarło się wewnątrz domu. Siedmiu z jego mieszkańców poniosło rany, wszystkich razem siedmnastu po zupełnem już opanowaniu domu postanowiono powywieszać. Szła więc przez miasto uroczysta processja z mieszkańcami zdobytego domu. Gdy przybyła na miejsce, które wydało się tłumowi najodpowiedniejszem do tracenia nieszczęśliwych, najpierwszym był Ching, bogaty kupiec. Ale że nie umiał dobrze wisieć, wskoczył mu na ramiona jakiś wpół pijany Irlandczyk i póty skakał, póki kręgów nie połamał i to jednak nie pomogło. Dla zabicia Chinga, potrzeba było strzelać jeszcze do niego, kłuć go nożami. Przyszła kolej na znakomitość miejscową, na lekarza Gnee-Singa. Ten ofiarował mordercom 4,000 dolarów, jeśli mu darują życie. Przyjęto oświadczenie to do wiadomości, splądrowano kieszenie nieszczęśliwego, rozszarpano mu twarz wystrzałem a w końcu wyekspedjowano go do wieczności, jak pisze jeden z dzienników New-Yorku. Inną ofiarę dopóty wciągano na szubienicę, dopóki jej głowy o belkę nierozbito. Oburzające gwałty! I wszystko to stało się pod okiem władz miejskich, może właśnie za ich pomocą.

Przegląd polityczny.

Przez parę dni zajmowano się w Paryżu wyłącznie prawie tylko zajściem, jakie nastąpiło na posiedzeniu Zgrom. Narod. w dniu 9 b. m. Wiadomo, że deputowany Ordinaire młodszy użył względem członków komissji łaski wyrazów w wysokim stopni ubliżających. Choćby nawet pozwolić mógł na niegniew sprawiedliwy, nigdy upoważnićby do nich nie zdołały zwyczaje parlamentarne i konieczność szanowania osobistości zasiadających we wspólnej najwyższej rady narodu. Krok więc deputowanego lewicy był nadużyciem, był przekroczeniem prawa obowiązującego w wewnętrznych stosunkach wszelkiej reprezentacji. Słusznie powinien był pójść za nim wymiar kary. Równie lewa jak prawa strona zgromadzenia wybuchnęły oburzeniem na nazwę „mordercy", nadaną członkom komissji. Ludzie tak radykalni jak Schölcher wstrzymywali kolegów swoich od wnoszenia obrony za Ordinairem. Z wyjątkiem kilkunastu głosów potępienie było jednomyślne.

Nie w tem więc złe leży, mówią dzienniki, że ukarano, ale w tem jaką treść i formę karze nadano. Najpierw, nieprzyzwoitą, niewłaściwą jest aklamacyjna forma werdyktu. W ten sposób można tylko spowadzać przywołanie do porządku, ale nigdy nie wymiar kary. Deputowany za przekroczenie, jakiego się dopuścił, powinien ulegać sądowi parów swoich, wyznaczonemu jak najbezstronniej, w ostateczności zatem losem. Dalej, jaką to karę na Ordinaira wymierzono? Pozbawiono go półmiesięcznej pensji jak gdyby był oficjalistą w jakiem gospodarstwie wiejskiem, jak gdyby służył tylko dla zarobku i tylko zarobek mógł utracić na przypadek złej służby. Za co się uważa reprezentacja, która karze swych członków pozbawiem pensji, grzywnami? Widocznie stosunek służby płatnej stoi tu na pierwszem, osobista działalność z przywiązania do rzeczy publicznej wynikająca na drugiem miejscu. Nie są reprezentanci wynagradzani za swój czas ale za obrady i uchwały. Bardziej poziomego punktu widzenia niepodobna sobie było obrać. W rocznikach parlamentarnych niemą chyba jeszcze podobnej kary jak wymierzona na Ordinaira.

P. Thiers ma być bardzo zgryziony gwałtownością obrad i wróżbami pod jakiemi się one zaczynają. Korrespondent „Indepbelge" pisze, że prezydent znajduje się pomiędzy ślepą natarczywością prawicy a nierozsądnemi wybrykami enfants terribles lewicy, do rzędu których świeżo wstąpił p. Ordinaire. Prawda, że lewica liczy wielu warchołów w swem łonie; wszystko złe wszakże, jakiego dotychczas Francji przyczyniła, nie zaważy nawet dziesiątej części oporu, jaki stawia prawica przeciwko normalnemu rozwojowi instytucji państwowych. Jeżeli p. Thiers szczerze życzy sobie tego rozwoju, to rzeczywistą opozycję spotykać będzie tylko w stronnictwem prawem; lewica może tylko kompromitować niedorzecznościami swemi stronnictwo republikańskie. — P. Thiers wtedyby tylko miał prawo martwić się postawą lewicy, gdyby w stronnictwie tem przeważnie odzywały się nieszczęsne żądania, które dały początek wypadkom marcowym. — W obecnej sprawie naprzykład niechęć jego do lewej strony zgromadzenia byłaby w samej rzeczy istotnie usprawiedliwioną, gdyby Ordinaire działał w porozumieniu z ultraradykalistami Lyonu, jak to prawica rozgłasza i gdyby całe stronnictwo lub znaczniejszy jego odłom solidaryzował się z potępionem działaniem.

Przyznać trzeba, że w ogóle mimo zaręczeń korrespondentów, iż prawica zjeżdża się na posiedzenia w wielkiem niezadowoleniu i przygnębieniu moralnem, zachowanie się jej dotychczasowe wcale symptomatów tych nie stwierdza. Przeciwnie, reakcja jest daleko rezolutniejszą, śmielszą dziś gdy poznała sprzeczność swych dążeń z usposobieniami rozumnej większości kraju, dziś, gdy 82 jej kandydatów przepadło na radach jeneralnych niż w poprzedniem perjodzie prawodawczym, kiedy jeszcze ferje nie dały jej były poznać rzeczywistego stosunku jej doktryny do teraźniejszych i przyszłych zadań Francji. Z wyjątkiem jednego biura, w którym prezydencja dostała się republikaninowi; wszystkie inne prezydja obsadzone są przez prawicę. Dla wyraźniejszego zamanifestowania się powybierano członków komissji łaski. Wszystkie projekta, w których przejściu lewica ma bezpośredni interes, w zasadzie poodrzucane, poodmawiano im bowiem bezzwłoczności. Przeciwnie ministrowie sympatyzujący z prawicą jak Pouyer-Quertier i Dufaure, pownosili projekta, które ani nagłemi ani nawet potrzebnemi nie były i natychmiast postanowiono je wziąć pod obrady. Prawica widząc właśnie trudności, chce je teraz w ściśniętych szeregach przezwyciężyć.

W dziennikach znajdują się wiadomości, które gdyby były prawdziwe, wskazywałyby, że prawica rozpoczęła już formalną kampanję, zrazu prowadzi ją dopiero podjazdami, ale przy pomyślnem ułożeniu się warunków do działania, może pomyśleć i o otwartym boju. Jako naczelny promotor ruchu, wskazywany jest Audiffret, ten sam, który zaprzeczał już urzędownie z trybuny Zgromadzenia Narod. pewnym faktom odnoszącym się do stosunków rodziny Burbonów. Otóż ten książe ofiarować miał teraz Thiersowi jakieś trwałe korzyści na przyszłość, w zamian za oczyszczenie administracji i sądownictwa z żywiołów republikańskich. Pomimo swej *inamovibilité* sędziowie jaskrawszych opinji politycznych otrzymaliby uwolnienia ze służby. Naturalnie epuracja ta musiałaby być bardzo powolną i niedokładną. Inna rzecz z prefektami. Tych jednego dnia pooddalać by można. Prawica chce wygładzić zupełnie wspomnienia 4 września: żaden z urzędników przez ówczesny rząd mianowanych nie utrzymałby się na stanowisku, gdyby prawica zdołała groźbą lub prośbą narzucić wolę swoją p. Thiersowi.

Przyszłe posiedzenia parlamentu angielskiego, którego otwarcie przypada w początkach roku przyszłego, są przedmiotem rozlicznych projektów dzienników angielskich. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, na pierwszym planie staną tym razem i w Anglji rozprawy nad kwestjami religji i oświaty. Stosunki stronnictw w łonie samego parlamentu mało się wprawdzie zmieniły, pomimo niektórych wyborów w duchu zachowawczym; ale w kraju, dzięki propagandzie republikańskiej, partja wigów zupełnie grunt pod sobą straciła, co naturalnie nie pozostanie bez wpływu na pozycję stronnictw w Izbie niższej. Do najważniejszych zadań przyszłej sesji należy również sprawa oświaty w Irlandji, której trudności uwydatniają się przedewszystkiem w sprzeczności żądań biskupów katolickich z poglądami obecnej większości. Zaspokojenie deputowanych irlandzkich, oddanych mniej więcej ultramonizmowi, pozbawiłoby ministerjum poparcia deputowanych angielskich i szkockich, których sposób widzenia rzeczy odrzucony jest przez irlandczyków jako ateistyczny. Duchowieństwo rzymskie zdecydowane jest prowadzić walkę na śmierć i życie, za nauczanie wyznaniowe, co w obec tak silnie reprezentowanej ludności katolickiej w Irlandji, wynoszącej 76 proc., musiałoby zapewnić duchowieństwu stanowczą przewagę. Protestanci ze swej strony wytężą wszystkie siły, ażeby niedopuścić systematu, któryby tylko podniecał namiętności klasowe. Kościół anglikański nieuniknie też zapewne nowych napadów ze strony pana Miall w Izbie niższej. Dysydenci, na których czele stoi wymieniony wyżej członek parlamentu, utrzymują, że ten kościół w żadnej części Połączonych Królestw nie jest kościołem większości mieszkańców, i że pozycję swoją zawdzięcza jedynie argumentom politycznym wątpliwej wartości. Stronnicy kościoła anglikańskiego, zasiadający w Izbie lordów, a szczególniej biskupi anglikańscy, powstają naturalnie przeciwko takiemu prądowi, uważając go za pogwałcenie konstytucji, i dotychczas cieszyli się powodzeniem. Zdaje się jednak, że w tej chwili dysydenci wzmocnili swoje szeregi i organizując nowe stronnictwo, zamyślają wystąpić przeciw gabinetowi z opozycją zarazem religijną i polityczną. Jako nader charakterystyczny objaw, zaznaczyć tu należy, że surowi rytualiści, marzący o wprowadzeniu do służby bożej nowej liturgji, skłonni są do połączenia się z dysydentami, którzy dążą do zupełnego zniesienia kościoła narodowego.

Telegramy nadsyłane z Londynu o stanie zdrowia księcia Walji, usprawiedliwiają istotne obawy jakie wyrażą cała prasa angielska, której jednomyślne współczucie dla losów rodziny królewskiej, dziwnie odbija od słownych demonstracji pp. Dilke, Odger i innych agitatorów.

Telegram z Rzymu donosi, że minister finansów wł. skich, pomimo zapowiedzianych w mowie tronowej reform w armji i flocie, zaproponował nieznaczne podwyższenie podatków do budżetu przyszłorocznego: podatki te mają być ściągane dopiero od 1-go stycznia 1873 r. Propozycja ta pozwala wnioskować, że stan finansowy Włoch zwolna się polepsza.

Do dzienników paryzkich piszą z Rzymu, że w końcu tego miesiąca spodziewane są nowe nominacje biskupów włoskich i francuzkich. Papież korzysta wciąż tym sposobem z wytworzonego mu przez prawo o rękojmiach dogodniejszego położenia.

Według ostatnich wiadomości, Izba deputowanych po uchwaleniu adresu i zatwierdzeniu budżetu za 1871 rok, rozpoczęła obrady nad etatami przyszłorocznemi, które między innemi dały dowód ministrowi spraw zagranicznych do wyjaśnień o sporze z Grecją, w kwestji kopalń na Laurionie. Minister wyraził przy tej sposobności swoje uznanie kawalerowi Nigra, reprezentantowi Włoch w Paryżu. Dzienniki wiedeńskie donoszą znowu, że poseł Francji przy Watykanie dał swojem postępowaniem powód rządowi włoskiemu do skarg w Wersalu. Wiadomość tę, dość nieprawdopodobną, przyjmować należy z wszelkiemi zastrzeżeniami.

Do gazety augsburskiej donoszą z Madrytu, że w Hiszpanji wychodzi na jaw ruch starokatolicki. Siedmiu duchownych zwróciło się do narodu hiszpańskiego z wezwaniem zawierającem pięć następujących punktów: Oczyszczenie nauki chrześciańskiej w duchu nowego testamentu; oddzielenie i niezależność kościoła od państwa; wybór na dostojeństwa kościelne przez powszechne głosowanie zniesienie języka łacińskiego w rytuale; zniesienie przymusowego bezżeństwa duchownych; i nareszcie zniesienie wszelkich opłat za udzielanie sakramentów i usług kościelnych; samorząd w kościele osiągnięty za pomocą perjodycznie zgromadzających się synodów.

W dalszym ciągu rewizji konstytucji Związkowej szwajcarskiej należy zaznaczyć poddanie prawa o małżeństwie pod prawodawstwo Związkowe i przyjęcie do konstytucji Związkowej przepisu, że małżeństwa zawiązane zagranicą, według prawa, winny być uznawane za ważne. Charakterystyczną cechą kierunku reform konstytucyjnych, jest jak widać z całego przebiegu rewizji, usuwanie wielu odrębności prawodawstwa kantonowego, i postawienie na ich miejsce wyższej idei: państwowej wspólności w Związku.

Według wiadomości z Bukaresztu, sprawa kolei rumuńskich dąży nareszcie ku ostatecznemu rozstrzygnięciu. Rozprawy nad nią wkrótce mają się rozpocząć na plenarnem zgromadzeniu Izby.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Londyn 11-go wieczorem. — Buletyn wydany o godzinie 5-ej donosi, że książe Walji przebył po południu bardzo niespokojnie. Wyniszczenie sił nie wzmogło się.

Londyn 12-go z rana. — Według buletynu rządowego o wpół do drugiej z rana, książe przepędził noc niespokojnie. Nie zaznaczono żadnych symptomatów polepszenia.

Londyn 12-go przedpołudniem. — Najnowszy buletyn z Sandrigham o godzinie 8-ej z rana donosi: Książe Walji przepędził noc w ciągłej malignie. Niema śladu polepszenia.

Londyn 12-go. — Lord najwyższy sędzia udał się do Genewy w celu wzięcia udziału w układach przedwstępnych sądu polubownego zgromadzonego dla rozstrzygnięcia sporu o Alabamę. Przedmiotem tych układów będzie wymiana pełnomocnictw i stosujących się do tego wyjaśnień.

Belgrad 11-go. — Zapewniają półurzędownie, że między podróżą księcia do Liwadji i stosunkiem Serbji do Węgier, niema żadnego związku. Serbja pragnie żyć za swemi sąsiadami na stopie przyjaznej; ale nowa przyjaźń dla Węgier nie przeszkodzi starej przyjaźni dla Rossji.

Sztuttgart 12go— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, minister sprawiedliwości von Mitnacht potwierdził, że wniosek Laskera proponujący rozszerzenie prawodawstwa wspólnego na całe prawo cywilne, odrzucony został w komitecie rady Związkowej, 6 głosami przeciwko 4. Opinje większości i mniejszości mają być drukowane a następnie rząd wirtemburski zdecyduje się jak nad niemi głosować w radzie Związkowej *in pleno*. Minister oświadczył, że sam osobiście nie jest bezwarunkowo przeciwko rozszerzeniu kompetencji prawodawstwa wspólnego. Do osiągnięcia tego celu prowadzą dwie drogi: przekształcenie konstytucji i konstytucyjne rozszerzenie kompetencji w pojedynczych punktach. Minister oświadcza się za ostatnim środkiem jako już wypróbowanym.

Paryż 12-go. — Komissja do prawa wyborczego uchwaliła, że zdolność do wybierania zależy od 25-go roku życia i jednorocznego zamieszkania. Osoby wojskowe nie zdolne są do wyborów. Głosowanie do obowiązkowych wyborów uzupełniających naznaczone na 7-go stycznia r. p.

Rzym 12-go. — Na wczorajszym zgromadzeniu kilku senatorów i deputowanych, podnoszono kwestję kolei przez Splügen. Dzienniki zaznaczają wzrastające co dzień prawdopodobieństwo wykonania tego projektu. Zapewniają, że projekta do praw o obronie narodowej i reorganizacji armji, przedstawione dziś będą w izbie.

= Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5-e klassy, 117-ej Loterji klassycznej, Główna Wygrana Rs. 75,000 padła na Nr. 16,997 u tutejszego kollektora Wejs Salomona — znaczniejsze wygrane padły na Nra następujące: Rs. 8,000 na Nr. 6,554, u kollektora Naumberg w Łodzi. Po rs. 1,000 na Nra. 7,249 i 21,574. Po rs. 500 na Nra. 1,241, 11,028 i 19,208.

Nr 606.

Thiers wydaje perjodyczne obiady dla deputowanych Prezydent Rzeczypospolitej francuzkiej ma jednak zwyczaj, że kiedy mówi o zaproszonych przez siebie gościach, dla skrócenia nie wymieniać ich nigdy po imieniu i nazwisku tylko Numerami porządkowemi.

W zeszłym tygodniu wyliczając liczbę osób które mają być u niego na obiedzie Thiers odezwał się:

— A będzie tam i pan 606.

Na to rzekł z uśmiechem któryś z sekretarzów prezydenta:

— A godna jego połowica Nr 303, czy także nas zaszczyci swoją obecnością?

PROPOZYCJA.

Młoda i piękna kobieta, wybierając się na bal posłała do jednej ze swych przyjaciołek, nie tylko od niej starszej, ale dosyć szpetnej, prosząc o pożyczenie dla uzupełnienia toalety, brylantowej kolji.

W miejsce brylantów piękna Pani otrzymała liścik w tych wyrazach:

— „Moja droga, jeżeli przyślesz mi swą twarz, ja ci oddam chętnie wszystkie moje brylanty, w przeciwnym razie, niech każda z nas cośkolwiek posiada, czem podobać się może.“

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej ma honor zawiadomić Członków Towarzystwa, iż w nadchodzącym karnawale dane będą następujące zabawy:

1. w dniu 6 stycznia wieczór tańcujący
2. w „ 20 „ „ „
3. w „ 3 lutego „ „
4. w „ 10 „ „ „

O każdej z tych zabaw komitet oddzielnie w czasie właściwym ogłosi. (2—3) —10868—

— Jana Jaworskiego Kalendarz Illustrowany na rok przestępny 1872 wyszedł z druku; cena exemplarza Rsr. 1. Sprzedaje się we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych; skład główny w kantorze drukarni Jana Jaworskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu Stanisława Hr. Potockiego Nr. 415, wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P. (1—1) 10,950

— Jak lat poprzednich, tak i w r. b. Restauracja, p. Zwolińskiej Teofili, wydawać będzie w dniu 23 b. m. (w sobotę) **wieczerze wigilijne**, tak dla całych rodzin i towarzystw jak i dla pojedynczych osób złożone z **dziewięciu** potraw, bakalji i wina, po rs. 1, na takowe zapisywać się należy wcześniej, to jest do piątku dnia 22 b. m. W niedzielę i obiady i potrawy na porcję jak zwykle, a w pierwsze święto Bożego Narodzenia, zakład będzie zamknięty.
(1—2) —10955—

— Doktor medycyny, *Zdzieński*, przeniósł mieszkanie swoje na Krakow:-Przedm:, do domu Bekera Nr 36ty nowy.— Godziny od 2-ej do 4tej przeznacza wyłącznie dla leczenia wszelkiego rodzaju chorób kobiecych. (11—12) —9784—

— Lekarz Henryk **Stankiewicz**, assystent kliniki chorób skórnych i syfilitycznych przy szpitalu Ś-go Łazarza, obrał mieszkanie przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6 nowy), dom W-go Zandbanka. Przyjmuje chorych codziennie od godziny 4-tej do 6-tej po południu.
(5—6) —10365—

UBEZPIECZENIE.

St. Petersbursko-Warszawski Bankierski Kantor
MAURYCEGO NELKEN,
na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 77,
ubezpiecza od amortyzacji 5% Rossyjskiej Pożyczki Premjowej I-ej i II-ej Emissji bez przedstawienia biletów, a tylko za okazaniem numeru serji.

Na jedne ciągnienie kop. 10,
„ dwa ciągnienia „ 15, } za 1 bilet.
„ dziesięć ciągnień „ 70,

Cała serja (50 biletów) na jedne ciągnienie rs. 8.
Zabezpieczający na prowincji zechcą dołączać dwie marki pocztowe na korrespondencję. (3-5) —10849—

SKŁAD HERBATY

pod firmą **WASILI PERŁOW i Synowie**
Z MOSKWY,

w Warszawie, na Nowym-Świecie w domu Salberga, pod Nr 31, i
przy ulicy Długiej, w domu Hrabiny Krasińskiej pod Nr 11.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące święta, Składy powyższe otrzymały znaczny transport HERBATY świeżej *aromatycznej*, którą mają zaszczyt Szanownej Publiczności polecić.
(2—6) — 10,878 —

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH JANA THONNES,

przy ulicy Senatorskiej, wprost Pałacu Prymasowskiego.

Zawiadamia niniejszem, że zwyczajem praktykowanym od dawna zagranicą, postanowił urządzić w swoim Magazynie wyprzedaż Towarów wysortowanych, która trwać będzie przez dni sześć, poczynając od środy. Ceny Towarów tych więcej jak nizkie, dadzą możność niemal każdemu, zwłaszcza w obecnej kolendowej porze, nabycia taniej jak zwykle, rzeczy użytecznych i praktycznych, przeznaczonych do rzeczonej wyprzedaży, a które składają się: z **Rzeczy gotowych**: Paltoty, Okrywki, Beduiny, Halki, Bluzki i Kostiumy; z **Towarów Bławatnych**: Wyroby wełniane na suknie, Perkale, Muśliny drukowane, Tarlatany na suknie balowe, Illuzje w różnych kolorach i Plusze jedwabne, oraz Kołnierzyki haftowane, Krawatki, Wstążki i t. p. (1—2) —10954—

Pierwszy raz
Pasztety w cieście Strasburgskie,
(Patés de Croûte),
sprowadził i takowe poleca Skład
Ant. Stępkowskiego.
(1—3) —10958—

O S T R Y G I
Ostendzkie i Holsztyńskie,
nadchodzą codzień do Składu Win i Delikatesów
Aleksandra Bocquet,
w Gmachu Teatralnym. —10040—

— W roku zeszłym podaną została przez pisma tutejsze wiadomość o leczniczych własnościach Wełny sosnowej i wyrabianych z niej artykułach Ubrania bezpośrednio na ciele noszonego, jak Kaftaniki, Kalesony, Pończochy, Rękawiczki, Napierśniki, Napulśniki, Czapeczki, Skarpetki i t. p. — Specjalny Magazyn wyrobów z **Wełny sosnowej**, założony przez P. **Strakacz**, Nr 485, przy ulicy Miodowej, wprost pałacu dawniej Paca, coraz liczniejsze z każdym dniem otrzymywał zamówienia, tak, że zaledwie nagromadzone zasoby żądaniom kupujących wydostarczyć mogły.

Ponieważ zimowa obecna pora zwykle zwiększa cierpienia reumatyczne i inne podobne, magazyn przeto rzeczony sprowadził wprost z oryginalnego źródła nowy transport wyrobów z Wełny sosnowej. Prócz tego otrzymał z zagranicy eteryczny Olejek sosnowy (oleum pini silvestris), dla wcierania wprost w części cierpieniem dotknięte, tudzież Watę sosnową do okładania ciała.

W Magazynie wreszcie wzmiankowanym, znajduje się Tkanina sosnowa do kupna na łokcie, tudzież Mydło sosnowe do prania wyrobów z Wełny sosnowej.

Również otrzymany został świeży transport Kołnierzyków, Mankietów damskich i męzkich, oraz Krawatów w wielkim wyborze. (1—2) —10911—

DRUGA WYSTAWA OBRAZÓW PANORAMY.

Pomiędzy widokami odznacza się bombardowanie Paryża i walka barykadowa na Placu la Planché, dziś i codziennie do widzenia od godziny 10-ej z rana do 10-ej wieczorem.
Cena wejścia Kop. 20. Dzieci płacą połowę.
Z szacunkiem, **J. EPPMANN.**
(14—0) —10384—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Halka,**
Jutro: **Lombardi** (1-sze przedstawienie Opery Włoskiej Ab. Nr. 1.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Poczwarka.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 2 Grudnia 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. ss. 6 kop. —				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. $57\frac{1}{2}$				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k.10				
Austryjackie floreny w biletach k. 62				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	89	26	88	76
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	88	9	87	59
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	88	40	88	85
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	84	35	84	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	10	73	70
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	33	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	153	—	152	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	153	50	152	25
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	150	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	150	50	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	91	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . .	68	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	134	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . .	—	—	117	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	102	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $191\frac{1}{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $14\frac{4}{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $238\frac{5}{9}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $101\frac{7}{18}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. $27\frac{1}{2}$ rs. 108 k. $97\frac{1}{2}$
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 30 rs. 7 k. $28\frac{1}{2}$
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 85 k. 95 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 92 k. 25 rs. — k. —

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 13 grudnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 270 funtów rs. 6 kop. $41\frac{1}{2}$ do rs. 7 kop. $87\frac{1}{2}$.— żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 20 do rs. 5 kop. 40. - jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. $12\frac{1}{2}$ do rs. 4 kop. 65— owsa rs, 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 85 – Groch polny rs. 5 kop. 10 do rs. 5 kop. 40— kartofle rs. — kop. — do rs. — kop.— siano pud kop. 30 do kop. 35— słoma kop. 15 do kop. 20.

— **Okowitę** płacono—dnia 13 grudnia hurtową składniczą za garniec od kop. 192 do kop. $192\frac{1}{2}$.— Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. — do kop. —

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 c. 2

ZAMÓWIENIA
NA WĘGIEL KAMIENNY W NAJLEPSZYM GATUNKU

po cenie rs. 1 kop. 20, za korzec z odstawą przyjmują:

W-ny **Jakób Fajans,** Bielańska, dom Zawiszy, Nr 12;
„ **Herman Winawer,** Krakowskie-Przedm., Nr 404, wprost Ś-go Krzyża,
„ **P. Kornfeld,** Plac Bankowy, dom Janasza, Nr 955.
„ **Zygmunt Sachs,** Miodowa, dom Lipkau, wprost sądu Appellacyjnego,
W-ny **M. Rosen,** Graniczna, dom Bernsteina, Nr 6.
„ **Dawidsohn,** Marszałkowska, Nr 32.
„ **A. L. Szejman,** Niecała, dom Szletyńskiego, Nr 10.

Sklep własny, Marszałkowska, Nr 22, wprost dawnego Głównego Składu Węgli. Kantor, Marszałkowska, dom dawniej Maringe'a, Nr 58a.
M. ROSENGART.
(1—2) — 10,943 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Redaktor Julian Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 277.

Dnia 14 Grudnia 1871 roku. *Czwartek.* *Dnia 2 (14) Grudnia 1871 roku.*

Nakładem Księgarni i Składu Nut **Gebethnera i Wolffa**, wyszedł z druku

TOM III

KOMEDJI Hr. ALEKSANDRA FREDRY

zawierający: *Przyjaciele, Gwałtu co się dzieje, i Nikt mnie nie zna.*

Nowe to zupełne wydanie komedji, ulubionego autora, poprzedzone życiorysem przez L. Siemińskiego, i ozdobione portretem tegoż, obejmie 5 tomów, z których tom IV w końcu m. Listopada, a tom 5 ostatni, najdalej w połowie m. Grudnia wyjdą.

Cena wszystkich pięciu tomów, wynosi tylko rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 2, w ozdobnej oprawie, w płótno angielskie rs. 3, z przesyłką pocztą rs. 3 kop. 50.

(5—5) — 10,185 —

KSIĄŻKI NA GWIAZDKĘ,

jak niemniej

NUTY I GLOBUSY

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia i Skład Nut

E. WENDE I SPÓŁKI

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a, (dom Beyera).

(2—11) —10832—

TANIE KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA,

wydane nakładem

Księgarni G. Sennewalda,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4 nowy).

Uwzględniając życzenie ogółu i w przewidywaniu zbycia w krótkim czasie reszty nakładów Księgarni, obniżyły o połowę ceny, 3 najużywańsze Książki do nabożeństwa.

Osobom zamieszkałym na prowincji odsyła je franco.

Pielgrzym ziemski duszą w niebiosach Książka do nabożeństwa Ks. **Jana Bogdana,** zawierająca oprócz kompletnego nabożeństwa, Cześć Patronów Pańskich ze stosownemi modlitwami, **626** stronnic **na najpiękniejszym welinie** z 3-ma rycinami na stali, (ceną pierwotna rs. 1 kop. 50) kop. 75,

z oprawą w płótno angielskie
ze złoconemi brzeg. rs. 1 „ 50,
„ w skórkę ditto „ 1 „ 65,
„ **w najlep. szagryn**
ze złoconemi brzegami „ 2 „ —.

Wzniesienie myśli do Boga, czyli duch chrześcijańskiego nabożeństwa, 5-te wydanie na welinie, **266** stronnic z tytułem i ryciną na stali.

(Cena pierwotna 75 kop.) kop. 30,
z oprawą w płótno angielskie
ze złoconemi brzega. rs. — „ 90,
„ w skórkę ditto „ 1 „ —,
„ **w najlep. szagryn**
ze złoconemi brzegami „ 1 „ 20.

Godziny nabożnego rozmyślania, czyli hołd serca Bogu należny, dla użytku prawowiernych katolików **na zwyczajnym papierze 230 stronnic.**

(Cena pierwotna 75 kop.) rs. — kop. 20,
z oprawą w płótno angielskie
ze złoc. brzegami „ — „ 80,
„ w skórkę ditto „ — „ 90.

(1 — 3) —10837—

Kalendarz Ludowy z Obrazkami (Redakcji Zorzy) na r. 1872, po cenie kop. 15, zawierający prócz świąt nowego stylu i święta katolickie obchodzone w Cesarstwie, a oraz część literacką, gospodarczą i t. d. — Złożony został na Skład Główny w Księgarni Orgelbranda na Krak.-Przedmieściu w Warszawie, można go także nabywać w Redakcji Zorzy Nr. 24 Nowy Świat. (1—1) —10925—

KOLENDA

Za rsr. 1 kop. 50!

Szkatułki ozdobne zawierające: bruljon, 12 kajetów glansowanych, w morę (1 ozdobny); piórniczek stalek, pudełko pieczątek, gumę, obsadkę, ołowek i scyzoryk o dwóch ostrzach dobre; papier listowy i koperty z cyfrą, notes i kalendarzyk, po **rs. 1 kop. 50.** To samo **w toaletce drewnianej z zameczkiem rs. 2.** Toaletki z lustrem, ekrytuarem i stosownym przyborem **po rs. 3.** Obok tego rozmaite gry, Łamigłówki i **książki** dla dzieci w Księgarni i Składzie Papieru **L. SZYLERA,** Nowy-Świat Nr 23 między Cmielną i Jerozolimską. (2—6) —10800—

GESCHICHTE DER DEUTSCHEN

von **Th. Griesinger.**

Pod tym tytułem wychodzi dzieło słynnego autora w 40 zeszytach, ozdobionych 20 pięknemi drzeworytami po cenie 16 kop. za zeszyt. Nabywający całe dzieło otrzymają ośmio rublowy śliczny staloryt p. t. **Die Landung des grossen, Kurfürsten auf der Insel Rügen,** jako premję za opłatę **tylko 60 kop.** Prenumerata przeto na całe dzieło razem ze stalorytem wynosi w Warszawie rs. 7, z przesyłką pocztą rs. 8 kop. 50, które mogą być częściami opłacane. Zapisy przyjmuje Księgarnia i skład Nut **Maurycego Orgelbranda** na przeciw posągu Kopernika. Zeszyt 1 i 2 już nadeszły do Warszawy. (1—3) —10733—

SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

Gustawa Sennewalda

przy ulicy Miodowej Nr. 481 (4).

Otrzymał z Wiednia ostatnie kompozycje utworu **Władysława Zeleńskiego**, na fortepian oraz na skrzypce z fortepianem, — niektóre z nich wykonane na wieczornych zebraniach w Warszawskim Towarzystwie Muzycznem przez autora, powszechnie się spodobały. (1—1) —10791—

KSIĘGARNIA

J. J. OKOŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 496.

Książki na Gwiazdkę | **Książki na Gwiazdkę**

Przygotowała na nadchodzące Święta i uroczystości wielki wybór dzieł w ozdobnych oprawach, w języku Polskim, Francuzkim, Niemieckim i innych, mogące służyć na podarki, tak dla młodzieży, jako i dorosłych osób.

Powyższa Księgarnia przyjmuje prenumeratę na pisma perjodyczne wychodzące w kraju i za granicą, żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincję i do cesarstwa, pocztą wyprawia, z doliczeniem kosztów portorji.

Dzieła objęte wszelkiemi Katalogami, dostarcza po cenach przystępnych, niewyłączając i tych, których cena **zniżoną została.** (2 3) —10729—

Nakładem Składu Nut

Muzycznych

GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr. 481 (4)

wyszły w sztycharni Rödera w Lipsku, następujące Nowe Śpiewy z towarzyszeniem Fortepianu a mianowicie:

Godfrey, Miłość i Wiosna (ububiony Walc la Bouquetiere) z polskim i włoskim tekstem kop. 45.

Roland Fr. (pseudonym) Pragnę pieśni poezja Lenartowicza kop. 45.

Oba te numera melodyjne i przystępnie napisane w skali głosu Mezzo Soprano, polecamy amatorkom śpiewu; nabyć je można we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. (1—3) —10792—

Książki na Gwiazdkę,

w różnych językach, i

Kalendarze na rok 1872,

w wielkich zapasach, posiada Księgarnia, Skład Nut i Ekspedycja Pism Perjodycznych.

Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw Posągu Kopernika. 10419

BIBLIOTEKA

Najciekawszych Romansów i Powieści

wychodząca we Lwowie.

W dalszym ciągu tego wydawnictwa nadeszły do Księgarni

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie.

Tomy XXV i XXVI. zawierające: **Akta kryminalne pod lit. 113** powieść Emila Gaboriau, 2 tomy........ Rs. 1 50 k.

Tom XXVII **Rina**, według współczesnego romansu włoskiego, Wiktora Berserio, napisał Ajo................ „ 1 — „

Poprzednio wydane tomy zawierają:

Tom I. **Tajemnice klasztoru neapolitańskiego.** Pamiętniki księżnej Caracciollo z włoskiego.... Rs. 1 — k.

„ II. **Hr. de Camors**, przez Feuilleta z francuzkiego.................... „ 1 20 „

„ III. **Klemencja** powieść hiszpańska, przez Caballero.................... „ 1 35 „

„ IV i V. **Klub Pickwicka**, przez Dickensa, z angielskiego, 2 tomy....... „ 2 70 „

„ VI, VII. **Być albo nie być**, pr. Z. M. Shchwartza pow. Szwedzka 2 tomy... „ 1 50 „

„ VIII. IX. **Gdzie winowajca**, p. E. Gaboriau, tłóm z franc. 2 tomy..... „ 1 80 „

„ X. XI. **Pieniądz i Imię** p. Z. M. Schwartz, pow. Szwedzka 2 tomy........ „ 2 — „

„ XII. **Poświęcenie kobiety**, p. E. Bertoud pow. z francuzkiego .... „ 1 20 „

„ XIII. XIV. XV. **Nicolo de Lapi**, pow. historyczna, przez Massimo d'Areglio, przełożył z włoskiego Ajo, 3 tomy .... „ 2 70 „

„ XVI. **Pomniejsze powieści Gogola** z rossyjskiego .... „ — 90 „

„ XVII i XVIII. **Opactwo Carrow** p. J. F. Smith z angielskiego 2 tomy.... „ 2 25 „

„ XIX. **Dygnitarze** romans mexykański p. Pablo de los Rios.......... „ 1 — „

„ **Piękna Pani**, oryginalna pow. J. I. Kraszewskiego .... „ — 90 „

„ XXI. **O Zmroku** p. Wilkie Collins'a z angielskiego.................. „ 1 65 „

„ XXII. **Synowie Barona** czyli Anioł z ulicy Westerlang, pow. szwedzka p. Rielmana Goeransona.... „ 1 — „

„ XXIII. **Na cmentarzu, na Wulkanie**, powieść J. I. Kraszewskiego...... „ 1 35 „

„ **Zona męża próżnego**, pow. szwedzka p. Z. M. Schwartz .... „ 1 — „

pod prassą

Pan Graba, powieść współczesna przez E. Orzeszko.

Wina i Cnota, pow. szwedzka p. Z. M. Schwartz.

(3—3) —10,408—

Zarząd Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Rossyjskiego Opieki nad zwierzętami,

ma honor najuniżeniej upraszać Panów Rzeczywistych Członków Zarządu, iżby raczyli przed 1 (13) Stycznia wnieść do Kassy Zarządu, należną od nich na zasadzie 23 § Ustawy wypłatę terminową na rok 1872, w ilości nie mniej jak *trzy* ruble srebrem, zawiadamiając razem, że bilety na rok 1872 dla Członków niezwłocznie po otrzymaniu pieniędzy wysłane zostaną. (2—6) —10739—

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zamierzyło wydzierżawić **Ogród** owocowo-warzywny, położony przy ulicy Starej, na posessji dawniej do Klasztoru po Domikańskiego należącej.

Bliższą informację powziąść można w Gmachu po Dominikańskim u miejscowego Rządcy.

Warszawa dnia 6 grudnia 1871 r.

Prezes Administracji Ogólnej *A. Prayss.*

Członek Sekretarz Towarzystwa *Dąbrowski.*

Potrzebny jest

UCZEŃ,

do Handlu Żelaznego Adolfa Lazer, przy ulicy Długiej Nr 587 (nowy 21). (3—3) —10762—

Bardzo ważna wiadomość!!!

Dla WW. Panów: Cukierników, Piekarzy, Piernikarzy, Właścicieli Gorzelni, Piwowarów, przytem Zakładów Parowych Młynów, podejmuję się budować wszelkie roboty Zduńskie, jako to: Kotły parowe, Lasy do suszenia słodu, Piece parowe, Kalorifery, Piece francuzkie, kaflane, i Kuchnie z wszelką akuratnością wykończam.

Wiadomość powziąść można przy ulicy Pańskiej, Nr 54 nowy. **A. Goldmar.**

(4—6) —10720—



W Owczarni Zarodowej Cieládz pod Rawą, są na sprzedaż

BARANY

czystej krwi Elektoral-Negretti. Cena wełny za cetnar 132 funtowy i 5% na brak w r. 1870, talarów 131; zaś w r. 1871 talarów 124. Wydatek 2 funty 24 łuty w przecięciu gromady.

(3—3) —10647— *Władysław Wolff.*

SKŁAD TOWARÓW

Żelaznych i Galanteryjnych

ADOLFA LAZER

pod znakiem „Piły“,

przy ulicy Długiej Nr 587 (nowy 21),

w domu W-go Brünera.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, JJWW. i WW. Obywateli miejskich, iż po długoletniem doświadczeniu w fabrykach wyrobów żelaznych, od dnia 6 Grudnia r. b. otworzyłem Skład różnych Towarów Żelaznych i Galanteryjnych, sprowadzone z Paryża, Londynu i innych miejsc zagranicznych: Polecając się przeto dobrocią wyrobów i ceną przystępną, mam pewność, że zasłużę na względy Szanownej Publiczności. (2—3) —10761—



Są do sprzedania dwie

KARETY

na dwie Osób, jedna na kołach, druga na saniach pod Nrem 1284, u Stróża wiadomość w godzinach po południowych, to jest: od godziny 2-ej. (2—3) —10757—

WYPRZEDAŻ.

Skład Bielizny **Telesfora Szreter,** Elektoralna, obok Banku, wyprzedaje stosowne na podarki kolendowe. Chustki do nosa z kolorowemi brzegami, jako to: płócienne, prawdziwe batystowe, półbatystowe i chińskie, imitujące prawdziwy batyst, po niepraktykowanie nizkiej cenie.

Wysortował i ofiaruje po zniżonych cenach Skarpetki i Krawaty najrozmaitszych fasonów.

Skład zaopatrzony oprócz tego w bieliznę męzką, poleca w wielkim wyborze Kołnierzyki, Mankiety, Koszule i inne artykuły. (2—4) — 10,718 —



KONIKÓW

do zabawy dziecinnych, które mogą służyć za piękny podarek na Gwiazdkę dla dzieci, dostać można w Fabryce wyrobów Siodlarskich i Rymarskich J. Godeckiego, przy ulicy Długiej, w Hotelu Niemieckim Nr 584, po cenie fabrycznej; przyjmują się reperacje i obstalunki. (2—3) —10785—

S. Istre, w swej pracowni Strojów i Sukien damskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Przechodnim Roeslera, Nr 85, na pierwszem piętrze, wejście z sieni, gdzie Sklep W-go Krupeckiego.

Przysposobiła na obecną porę, mogące służyć na Gwiazdkę: Kapelusze, Kapturki, Czepeczki na każden wiek, Negliżyki, Stroiki, Kołnierze i Kokardy, przyjmuje Suknie, Okrycia, Wierzchy do futer wykonywa starannie. Cena umiarkowana.

(3—3) — 10,727 —

Jabłka Kosztele,

i inne gatunki, są do sprzedania na kopy, przy ulicy Żórawiej Nr 27, idąc od Marszałkowskiej, Stróż wskaże. (2—3) —10870—

SKŁAD
Herbaty, Win, Towarów Kolonjalnych, Delikatesów wszelkich, Owoców Krajowych i Zagranicznych świeżych i suszonych
W. CHOCISZEWSKIEGO,
Nr 412a, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

Zaopatrzył się na nadchodzące Święta we wszelkie potrzebne artykuły, jako to: Gruszki, Śliwki suszone w różnych gatunkach, Mak, Miód, Grzyby, Rydze suszone i marynowane, Korniszony, wszelkie Konfitury i Soki, Marmolady, Karmelki, różne Cukry, Daktyle Marokańskie i zwyczajne, Figi świeże i w ogóle Bakalje wszystkie świeże, Jabłka Tyrolskie, Rozmarynowe, Ananasowe i inne krajowe. Gruszki Włoskie, Tyrolskie, Francuzkie i krajowe, Sieławy, Kawior, Śledzie, Łosoś, Siomga, różne Sery, Sardynki, Omary, Gruszki Francuzkie, Pomidory, Trufle, Soje Angielskie, Pasztety Strasburgskie, Oliwki, Kapary, Sardele, Oliwa, Octy, Musztarda w różnych gatunkach, Ekstrakt Liebiga i Buljon wyborowy, Makarony Włoskie i Ruskie, dobór Kawy i Herbaty, w różnych cenach umiarkowanych.

Poleca się dobór Win po następujących cenach:

	Cena butelki	Cena garnca
Wino Węgierskie	od kop. 45 do rs. 8 kop. 10	od rs. 2 do rs. 6.
Bordoskie czerwone i białe	„ 37½ „ 4	„ 2 „ 5.
Reńskie	„ 60 „ 3	„ 3 „ 6,
Burgundzkie czerwone	„ 60 „ 2 „ 70	

Szampańskie w różnych gatunkach Porter i Piwo Angielskie, Wina Braci Elisiejewych z Petersburga, Araki, Rumy Londyńskie, Co-niaki Bordoskie, Śliwowica i Miody Węgierskie, z czem poleca się Handel **W. Chociszewskiego.** (1—5) — 10,864

PRAKTYCZNE PODARUNKI NA KOLENDĘ.

Płótna w całych i pół sztukach od rs. 15 za sztukę całą.
Stołowa bielizna.
Ręczniki.
Chustki płócienne do nosa.
Skarpetki bawełniane
Kamizelki w różnych gatunkach i pięknych deseniach.

Flanelki kolorowe i gładkie dla dam i dzieci.
Kołdry krajowe i zagraniczne różnych wielkości.
Baranki (imitacja),
Kasztanki na ubrania dla dam, służą zarazem do obszycia kaftanów.
Madrasy angielskie na kostiumy i płaszczyki dla dam i dzieci.

ZASŁUGUJĄ NA SZCZEGÓLNĄ UWAGĘ SZ. PUBLICZNOŚCI.

Sukna czarne francuzkie na fraki w cenie do **rsr. 6**, a krajowe od **rsr. 1 kop. 35** do **rsr. 4** za łokieć; **Kastory** na pokrycie futer, oraz sukna odznaczające się szerokością i taniością. **Materjały** grube i ciepłe i lekkie na kaftany i paletoty dla dam.— **Korty** krajowe i angielskie na garnitury dla Panów.— **Wysortowane korty** pod względem gatunku i gustu nienstępują najświeższym, z powodu zapasów znacznych, sprzedają się po cenie kosztu.

Skład Sukna i Kortów, Nr 477a, ulica Nowo-Senatorska,

(1—6) —10,940 — **J. NOWAKOWSKI.**

Handel Win i Towarów Kolonjalnych,
pod firmą:
CICHOCKI & PURWIN
ulica Długa Nr 19 nowy.

Zaopatrzywszy się we wszelkiego rodzaju **Bakalje** na nadchodzące Święta, posiadając przytem znaczny zapas **Win Węgierskich**, Francuzkich, Reńskich, Hiszpańskich i Szampańskich, niemniej Piwa i Porteru Angielskiego, w jakie oddawna piwnica obfituje; wskutek czego, posiada ku temu możność, sprzedaży takowych po cenach nader przystępnych nadto w pokojach przy handlu podają się codziennie Śniadania gorące — poleca Szanownej Publiczności. — **Cichocki i Purwin.** (1 — 5) — 10918—

FABRYKA I MAGAZYN
WYROBÓW JUBILERSKICH
Konstantego Ostrochulskiego,

egzystujący od lat 15-tu w pałacu JW. Hr. Krasińskich pod Nrem 410, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, zaopatrzył swój Magazyn na nadchodzącą Gwiazdkę w najnowsze fasony w zakres Jubilerski wchodzące, i takowe sprzedaje po cenach przystępnych. Zczem mam zaszczyt polecić się Szanownej publiczności, oraz przyjmuję także w zamian brylanty, zużyte złote rzeczy i srebro, lub też płacę gotówką po najwyższych cenach.
(1 — 3) —10942— **K. Ostrochulski, Jubiler.**

NOWY-ŚWIAT,
Nr 1312a, wprost Wareckiej,



Piwo Wiedeńskie Drehera, **Piwo** Drezdeńskie, Żareckie, Salwator, **Piwo** Bawarskie PP. Ha berbusch i Kijoka. **Porter** Halla, **Ekstrakt** słodowy Hoffa, **Ba kaljeświeże, Buljon, Sardynki, Śledzie** Hollenderskie, **Miód** biały i czerwony, **Porter** i **Piwo** Angielskie, **Wina** garniec od rs. 2 kop. 40; **Wina** Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie; **Kawior** świeży, **Minogi**, **Ryby** marynowane, **Sery** w różnych gatunkach; poleca Handel Win i Towarów Kolonjalnych.
J. A. WINKLER, Nowy-Świat, Nr 1312a.
(1- 6) - 10952—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU KAWIORU
S. SZYROKOWA,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Bocka. Nr 477a.

Nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego grubo ziarnistego, mało solonego, i prassowanego serwetowego takiegoż, oraz **Łososia** wędzonego, **Siomgi, Minogów, Sigów** wędzonych. **Serdeli** w słojach marynowanych (Kilką zwanych), **Ba-łyka** jesiotrowego, **Maślin, Karuku** rybiego. **Wizigi, Groszku i Sera** zie'onego **Buljonu** wołyńskiego, **Salami** moskiewskich, **Musztardy** sareptskiej, **Konfitur** prawdziwych kijowskich płynnych i suchych, marynowanych **Grzybów, Korniszonów** i **Gruździ** i t. p.— **S. SZYROKOW.** (4- 6) — 10,462 —

Do Magazynu Pani S. Mottier przy ulicy Św. Krzyzkiej, nadszedł wielki wybór
Kwiatów, Kapeluszy
i **Piór**, oraz i **Esprітmineral** do wywabania plam, tamże przyjmują się **Rękawiczki** do prania, oraz **fortepian** do sprzedania. 1 3) —10935—

Potrzebny jest **Nauczyciel** lub **Nauczycielka** do lekcji łatwych sztuk fortepianu, za godzinę lekcji 30 kop. Zarazem jest potrzebna duża szafa do sukien składana, oraz jest do sprzedania Cygarnica Piankowa, która kosztowała 10 talarów a teraz za cenę 4 rs. może być oddaną. Interesowane osoby zechcą się zgłosić na ulicę Elektoralną pod Nr. 22 nowy, mieszkania Nr. 2. (1—2) —10945—



Za rs. 80 jest do nabycia **Fortepian** mahoniowy o półsiódmej oktawy, fabryki Bucholtza, **w jak najlepszym stanie.**—Wiadomość w domu przy ulicy Nalewki, pod Nr. 5 nowym, w prost ogrodu, w bramie na 1 piętrze od frontu.
(1—1) —10944—

Do sprzedania lub wydzierżawjenia
B R O W A R
w mieście gubernialnem Płocku, z domem Lodowniami, Domem mieszkalnym, Ogrodem owocowym, Chmielnikiem i różnemi Zabudowaniami gospodarskiemi. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warsz." (1—3) 10934—

Jest do sprzedania
Porcelana Francuzka,
kompletna na 24 lub na 12 osób; z powodu braku miejsca zbywa się za bardzo nizką cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 48, mieszkania Nr 7. (1—1) —10953—



Do sprzedania **Garnitur Mebli** Mahoniowych, rypsem krytych, składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzeseł, Stołu przed Kanapę, Stolika do kart; **dwa Łóżka, Szafa** rozbierana, **Lustro, Biórko, Sofka** do bielizny i t. p., oraz **Sztychy ładne, Landszafty i Dywan.** Ulica Marszałkowska Nr 8 nowy, pierwszy dom za ulicą Wilczą, wchodząc w sień pierwsze drzwi na lewej stronie. (2—3—10861—

W SKŁADZIE
Władysława Bednawskiego,
ulica Miodowa Nr 497 lit. E.
Lampki platynowe i Woda do kadzenia.
Wstążki i Papier do kadzenia.
Woda Kolońska prawdziwa.
Vinaigre de Toilette.
Perfumy Violet Pruandi i Lubina.
Perfumy angielskie Ett Boquet.
Perfumy angielskie Atkinsona.
Mydło glycerinowe angielskie Gosnella.
Mydło angielskie Atkinsona.
Mydło Thridace i inne.
Woda i Proszek do zębów.
Woda toaletowa.
Pudełka do perfum.
Necessairy perfumowe.
Sachetki. (2—3)—10825—

PIWA,
których Skład od lat 6-ciu egzystuje, przy ulicy Bednarskiej i róg Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Towarzystwa Dobroczynności. **Piwa** te uznane przez Publiczność jako zdrowe i smaczne, mianowicie **Bielawskie**, Drozdowskie, **Faro, Drezdeńskie**, à la **Drecher'a** i **Porter.** Właściciel Zakładu przypomina Łaskawej Publiczności i prosi, aby zamówienia swe na nadchodzące Święta wcześnie nadsyłać raczyła, a to dla możności obsłużenia zadowalniającego. — **W. K.** (2 — 3) - 10752.

RESTAURACJA
przy Hotelu, z kompletnem urządzeniem, Utensyljami, Serwisami i Naczyniami Kuchennemi, z powodu zaszłych okolicznosci, jest do sprzedania. Wiadomość w Składzie hurtowej sprzedaży Piwa, przy rogu ulic Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Towarzystwa Dobroczynności. (2 - 3) - 10840—

Pszczolarz.
PP. Obywatele wiejscy, życzący prowadzić Pasieki postępowe, mogą powziąść wiadomość o szukającym zatrudnienia zdolnym Pszczolarzu, w Warszawie przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 69, mieszkania Nr 2. (2 — 3) —10848—

O s o b a
ze wsi, zdolna do robót: krawieczczyzny, bielizny, haftu i t. p., znająca się na gospodarstwie domowem i wiejskiem, życzy sobie znaleźć miejsce do zarządu domem, lub do robót, może mieć dozór nad dziecmi. Osoby interesowane raczą się zgłosić pod Nr 24-ty, przy ulicy Grzybowskiej, mieszkania Nr 31 (2—3)—10829—

SKŁAD
MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH
A. PŁAWSKIEGO,
przy ulicy Elektoralnej, pod N-rem 30 nowym.
Opatrzony w najlepsze gatunki
DRZEWA,
jako to: Sosnowe, Brzozowe i Olszowe, kompletnie suche.
WĘGIEL NAJLEPSZY.
Zagraniczny, sprzedaje się na korce.
Wszystko to po cenach bardzo umiarkowanych. Poleca się względom Szanownej Publiczności. (2—3)—10802—

Z powodu zwinięcia Kawiarni jest zaraz do sprzedania



BILARD
palisandrowy z bandami gumowanemi, oraz inne Meble, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu, ulica Freta Nr 280 (nowy 1). (2 — 8) —10807—

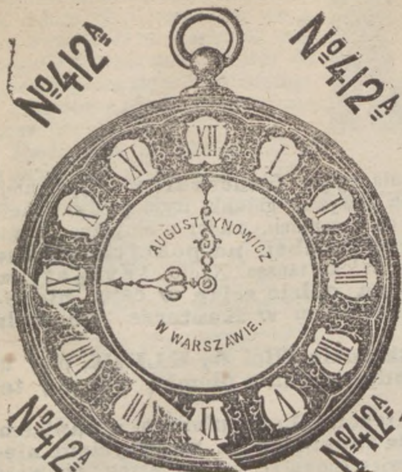
Szafa starożytna Gdańska,
bardzo pięknych kształtów,
do sprzedania.
Wiadomość: Róg Alei Ujazdowskiej i Pięknej, Nr 1726F. Szwajcar miejscowy wskaże.
(1—1) —10938—



Fortepjan
zupełnie nowy, (Sztucfliegel), najnowszej konstrukcji, z Blatem, Szprejcami, z mocnym i śpiewnym tonem, jak rzadko w fortepianie się trafia, jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Zielony Plac, Nr 10 nowy, mieszkania 29. (1 -1) —10919—

Fortepian
palisandrowy, fabryki **Hofera** o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym z 4-ma szprejcami najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pięknym, jest do sprzedania, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 65, 3-cie piętro, drzwi na prawo.
(2 — 3) —10836—

SKŁAD ZEGARKÓW Genewskich.



Róg ulicy Królewskiej i Krakow.-Przedm. Nr 412a. dom W. Beyera.

NA GWIAZDKĘ!

Poleca Zakład Zegarmistrzowski, oraz Główny Skład BIŻUTERJI IMITACJI FRANCUZKICH i t. d.

M. J. AUGUSTYNOWICZA.

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia, Nr 412a, W domu W-go Bayera:

Zegarki złote damskie i męzkie.

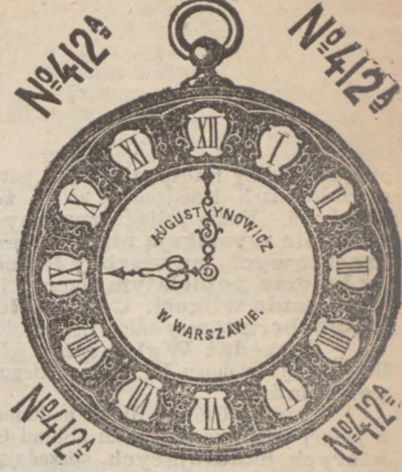
Łańcuchy złote różnorodnych fasonów.

Zegarki srebrne męzkie i mniejsze, w podwójnych i pojedyńczych kopertach.

Dewizki srebrne francuzkich wyrobów **po bardzo nizkich cenach**, oraz Skład poleca wielki assortiment **Zegarków wysokich gatunków** jak niemniej **Zegarów stołowych, salonowych, biurkowych budzików (ściennych) i regulatorów,** oraz **francuzkich w zwyczajnych i ozdobnych oprawach** rozmaitej wielkości, zalecających się pięknem i trwałem wykończeniem; **za każdą nabytą sztukęzakład za dobre i regularne chodzenie poręcza. Wyroby z biżuterji imitacyjnej francuzkiej** w wielkim wyborze, jako to: **Brosze, Kolczyki, Bransolety, Pierścionki, spinki, łańcuchy, dewizki, kolje, medaljony, krzyki** i t. p. niczem nieróżniące się pod względem wykonania od złotych, oraz **imitacje drogocennych kamieni.**

(4 — 6) —10,587—

GŁÓWNY SKŁAD BIŻUTERJI Imitacji Francuzkich.



Róg ulicy Królewskiej i Krakow.-Przedm. Nr 412a. dom W. Bayera.

GŁÓWNY ZARZĄD

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO TOWARZYSTWA

LA FERME

Podaje do wiadomości publicznej że z dniem dzisiejszym, sprzedaż wszelkich wyrobów tabacznych z fabryki Towarzystwa, oddaje się domowi bankierskiemu pod firmą

„D. ROSENBLUM,“

w Warszawie, przy ulicy Długiej, pod Nr 590 (11).

Temczasowo aż do urządzenia głównego składu przez wyż wzmiankowany dom bankierski, o czem w właściwym czasie przez pisma doniesionem będzie, Panowie składnicy i Dystrybutorowie, po fasunki zgłaszać się zechcą do samej fabryki przy Ulicy Marszałkowskiej pod Nr. 1518 (32). Zamówienia również przyjmowane będą w Kantorze domu bankierskiego D. Rosenblum.

(2—8) — 10,738 —

Skład galanterji Zagranicznej i wyrobów żelaznych

JANA DREVS

przy ulicy Senatorskiej i rogu Bielańskiej Nr 2 nowy

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia

Zaopatrzony został w znaczny zapas towarów stosownych na

PODARUNKI KOLENDOWE

tak do ozdoby służyć mogące jak i rozmaitego użytku **w Gatunkach wyborowych po cenach przystępnych,**

Nadto biżuterji: **Szpilki** do spięcia **włosów**, Brosze, Kolczyki, Brausolety, Kolje, Łańcuszki, Medalioniki, Guziki do koszul i t. p. przedmioty do strojów, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności. (1—3) — 10880—

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ!

Magazyn Towarów Galanteryjnych i Materjałów **Piśmiennych**

LUDWIKA WORTMAN

Ulica Miodowa Nr. 1 nowy.

Zaopatrzył się w wielki wybór po cenach umiarkowanych **Zabawek Dziecinnych.**

Kalosze po cenach fabrycznych, **Portmonetki**, **Cygarniczki**, **Ramki**, **Albumy**, **Biżuterje**, **Necesserki**, **Perfumy**, **Mydła** i wody kolońskie, **Lornetki** teatralne, **Wachlarze**, **Parasole**; **Szaliki** (Cache-nez), **Kaftaniki** wełniane, **Podeszwy** zdrowia, **Kalosze**, **Krawaty**, **Papier** listowy Zagraniczny i Krajowy, **Bilety** wizytowe, **Komplety** papieru litsowego od 50 kop. **Reisceigi**, **Maszynki** i książki do kopiowania. (1—6) —10924—

PANNY uzdatnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są do pracowni przy ulicy Chłodnej Nr. 37 nowy, mieszkania 36.—Tamże przyjmuje się wszelka krawieczyzna damska po cenach przystępnych. (1—1) --10946—

OSOBA uzdatniona do wszelkich robót damskich i udoskonalona w podszywaniu futer i celowaniu takowych, pracuje w domach prywatnych, ulica Bracka Nr. 13 nowy stróż wskaże. (1-1) —10947—

TRAN LEKARSKI

Tegoroczny zupełnie świeży, bardzo przyjemny w smaku, z wątroby Stokfisza; wydzielany za pomocą pary, jako też **Tran z Bergen** naturalny i oczyszczony, i **Tran Dra Jongh**, otrzymał znaczny transport **Skład Apteczny Leona Gradomskiego**, w domu zwanym Lasockie, Nr 551, obok Hotelu Drezdeńskieeo.

(5—15) — 10,410 —

BAKALJE

wyborowe, mięszane z **konserwami** bez orzechów, funt po 30 kop.; **Wino Węgierskie** (znany Zieleniak) czyste, naturalne, garniec rs. 2 kop. 40; oraz wszelkie inne **Wina i Towary** kolonialne, **taniej niż w Stowarzyszeniu Merkurego**, sprzedaje i poleca Skład Win i Towarów **M. Ciszewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Ś-go Antoniego. (1-3) - 10915—

DOM HANDLOWY

Smoleński et Comp.

Posiadając w Kijowie znaczny Magazyn towarów modnych, galanteryjnych, maszyn do szycia, i mebli, potrzebuje do zarządu tym interesem pod swoją kontrollą, **Człowieka uzdolnionego w fachu kupieckim**, i posiadającego przynajmniej języki: rossyjski, polski i niemiecki.

Reflektujący zechcą się zgłosić do Kantoru tegoż Domu, przy Nowym-Świecie, w pałacu Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika.

(1—1) —10951—

P A N N A

kompletnie uzdatniona w strojach, lub w podobnym fachu, życzy sobie objąć miejsce Sklepowej, a może kto ma Sklep gdzie na takową robotę mógł być odpowiedni każdego czasu pod umówionemi warunkami. Wiadomość: Ulica Stare-Miasto, Nr 40 nowy, na 3-m piętrze, Nr 10 mieszkania. (1—3) - 10936 —



Za Rs. 30 są do sprzedania

S A N K I,

zdatne do miasta i podróży. Wiadomość u Stróża w domu Nr 21 (nowy), przy ulicy Bednarskiej. (1—1) -10922—

Skład Węgli i Drzewa

E. TARGOWSKIEGO.

Ulica Sienna Nr. 4, od Marszałkowskiej 2-gi dom,

				Rs.	Kop.
Korzec	Węgli	grubych zagr. z odstawą,		1	20.
„	„	„ kraj.	„	1	5.
„	„	kostkowych	„	1	„
Sążeń	Drzewa	twardego	„	14	50.
„	„	sosnowego	„	11	50.
„	1/4 „	twardego rąb.	„	3	75.
„	1/4 „	sosnoweg. rąb.	„	3	30.

(1—2) —10,899 —

Płacąc Towarzystwo dnia 12 grudnia, zamieniono przez pomyłkę

Futro Niedźwiedzie,

suknem granatowem podszyte, pomyłka nastąpiła ze strony przeciwnej; proszę więc o odesłanie mego futra a odebranie swego. Adres przez Łowicz w Nieborowie W. S.

(2—3) — 10883 —

KAWIORU

świeżego mało solonego,

nadszedł transport do składów

J. KUCHARKINA,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 57, i za Żelazną-Bramą, w Gościnnym Dworze, pod Nr 1.

(3—6) —10713—



Kareta potrójna,

używana, w dobrym stanie, z Pakunkami, za Rubli sr. 300, i **4 Chomonta** czarne, lakierowane, za Rs. 50. Wiadomość w Fabryce Powozów W-go Sommer, przy ulicy Erywańskiej, Nr 5.

(1—3) — 10930 —

GŁÓWNY SKŁAD WYKSATYNY,

czyli tkaniny **NIEPRZEMAKALNEJ i NIEPLAMISTEJ.**

otrzymał świeży transport różnych gatunków Wyksatyny, mianowicie: **Obicia nameble, wewnatrz powozów i sanek,** imitujące do złudzenia **ryps francuzki** w najpiękniejszych deseniach i mające tę zaletę, **że niedopuszczają moli. Moare antique** w kolorze czarnym, **na halki, fartuchy i kaptury.** Oba powyższe gatunki mają po dwa łokcie szerokości. Nadto posiada **znaczny wybór serwet i fartuchów damskich oraz dziecinnych,** w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach, nader praktyczne i trwałe, bo **nie wymagają nigdy prania,** za,chowując zawsze naturalną świeżość kolorów. W tymże składzie znajduje się **gatunek Wyksatyny grubej, na pokrycie wozów frachtowych, na wyroby Rymarskie,** jak **walizy, sakwojaże** i t. p.; w czem zupełnie **zastępuje co do mocy skórę,** a jest od niej daleko tańsza. Nadto **Wyksatyna w kolorze popielatym** przeszło 7 ćwierci łokcia szeroka, po 45 k. za 1 łokieć, **służy na prześcieradła i podkłady dla chorych, oraz na obicie scian w celu niedopuszczania wilgoci. Ceny stałe fabryczne.** Handlujący otrzymują stosowny **rabat.** Sprzedaż odbywa się codziennie od 9 godziny rano do 6 wieczorem **w Kantorze Samuela Lewenberga,** przy ulicy Żabiej, domu Nr 1, w podwórzu na dole.

Sprzedaż Wyksatyny gładkiej, czarnej i moare antique, oraz Fartuchów, także po cenach fabrycznych, znajduje się w **Składzie Nici A. KLINK,** przy ulicy Żabiej w domu Hr. Zamoyskiego, gdzie pomienione wyroby, na dowód, iż pochodzą ze Składu Głównego Wyksatyny, **zaopatrzone są w odpowiednią plombę z firmą tegoż składu.**

Przytem Główny Skład nadmienia, **iż odtąd wszelkie wyroby wyksatynowe,** sprzedawane poza obrębem tegoż składu, **zaopatrzone będą plombą z napisem:** z jednej strony w wyrazach: „Skład Główny Wyksatyny" a z drugiej: „Warszawa S. L." Żabia Nr 1, gdyż środek ten okazał się koniecznym **dla zapobieżenia nadużyciom niektórych handlujących,** sprzedających dotychczas ceratę zagraniczną w miejsce wyrobów wyksatynowych, a która chociaż nieco podobna z powierzchowności do wyksatyny, nie może iść pod żadnym względem w porównanie z przymiotami, właściwemi tejże wyksatynie. (5—6) — 10,602 —



PIEKARNIA NOWA A. ŁAPIŃSKIEGO I Spółki,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 74, wprost Święto-Krzyzkiej.

Czyniąc zadość domaganiu się swych konsumentów, zapisała z zagranicy na nadchodzące święta, **różne Pierniki** wytwornych smaków, które od 13 fb. m będą sprzedawane w Sklepie głównym przy ulicy Nowy-Świat Nr 74. Niemniej i tutejsze Pierniki z reputowanej Fabryki P. Wróblewskiego, są do nabycia w tymże sklepie jak i we wszystkich filjach Piekarni Nowej. (2—3) — 10,783 —



Magazyn obuwia mezkiego i damskiego

pod Firmą **Bernard Okóński.**

Egzystujący ostatecznie powyższy Magazyn pod Nr. 557, przy ulicy Długiej, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, został na krótki czas zamkniętym. Szanowni interesanci raczą się zgłaszać, po kończące się obstalunki i reperacje, do właścicieli tegoż zakładu, mieszkającej obecnie w domu pod Nr. 362 (4) przy ulicy Nowe-Miasto w mieszkaniu u p. St. Kowalewskiego. — O powrotnem otwarciu Magazynu, w swoim czasie, Szanownych klientów niezaniedbam zawiadomić, z szacunkiem **M.** 1-mo **O.** 2-do **W.** (2—3) —10841—

WIELKA Wystawa Zabawek dziecinnych

w Magazynach

N. S. BRÜNERA i Comp.

przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Hotelu Europejskim i przy ulicy Miodowej w Pałacu Arcybiskupów, oraz

Podarki różnorodne na Gwiazdkę

a mianowicie:

Bonbonierki, Necesserki, Wachlarze, Buduarowe mebelki. Jardynierki, Aequarium, Perfumy, Pomady, Porcelany, Marmury, Albumy, Pająki, Świecznik, Rękawiczki. Biżuterje złocone i czarne i tysiączne drobne przedmioty stosowne do Kolendy po cenach umiarkowanych.

Porcelana Starosaska Berlińska i Wiedeńska

Kalosze Gumowe.

(2—3) —10766—

AMERYKAŃSKIE CHODNIKI,

czyli wązkie dywany z nowego włókna „Dżuga," **uznane przez St. Petersburgskie Towarzystwo Ekonomiczne** jako najdogodniejsze **co do mocy i praktyczności** w domowem zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchownością i nader umiarkowanemi cenami, bo od **25 kop. i wyżej, stosownie do gatunku za 1 łokieć,** mający szerokości 4, 5 lub 6 ćwierci, nadeszły **w wielkim wyborze do Kantoru Samuela Loewenberga,** przy ulicy Żabiej, domu Nr 1 nowy, na dole w pawilonie, gdzie znajduje się **wyłączna agentura** tychże Chodników **na całe Królestwo Polskie.** — Kantor otwarty codziennie od godziny 9-ej rano do 6 po południu. Handlującym odstępuje się stosowny **rabat.** (4—6) — 10.601 —

BOMBONIERKI

ozdobne, paryzkie, zwyczajne, po cenach najtańszych, oraz atrappy i papiery pod torty, nadeszły świeżo w wielkim wyborze do Sładu Obić Papierowych pod firmą **J. Kożański,** ulica Miodowa, Nr 9. (2—3)—10845—

JARZĄBKÓW

Cietrzewi, Gluszczy i Kuropatw,

nadszedł znaczny transport do składu

J. KUCHARKINA,

Nowy-Świat, Nr 57.

(3-6) —10714 -



Fabryka Francuzkich Kamieni Młyńskich

C, SKORYNY

w Warszawie. Praga, pod Nrem 409.

Wyrabia wszelkie maszyny do czyszczenia kaszy pszennej jak również i innych zupełnie mało miejsca zajmujące. Maszynki te mogą być poruszane za pomocą pary, wiatru, wody jak rownież mogą być ręczne. Przyjmują się wszelkie zamówienia na urządzenia Cylindrów, budowanie wszelkich młynów i przerabiania młynów podług nowej konstrukcji.

(7—12) — 10,402 —

Znakomite Powodzenie VELOUTINE

Jest to MĄCZKA RYŻOWA

specjalnie przygotowana z bizmutem, dla tego działa szczególnie na skórę, *niedostrzeżona przystaje do ciała* nadaje cerze ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu

9. na ulicy DE LA PAIX. 9.

w Warszawie: w magazynie perfum p. Pohoreckiego i w pierwszych składach perfum i wytworów tualetowych. (10 50) — 9524 —

DOKŁADNE

TERMOMETRY

u **G. Gerlacha,** Mechanika i Optyka, obok Poczty, na Krakow.-Przedm., Nr 21. (6—16) —10576—

Przy ulicy Marszałkowskiej (róg Chmielnej), Nr 26 nowy, mieszkania Nr 15, jest do sprzedania

duże Futro Elki,

pokryte kortem, w cenie od 75 do 80 Rs. (1—3) —10913—

— W **Bazarze** Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury", przy ulicy Senatorskiej obok Resursy Kupieckiej pod Nrem 24 nowym, złożono w **komis** na sprzedaż **Koronki** prawdziwe brukselskie białe, łokci 15 po 4 ruble łokieć—za 60 rubl. (2 — 2) —10778—

Portret ś. p. **Księżnej Zajączek,** pędzla znanego malarza Grassi, który dziś zajmować może miejsce nie jako portret, lecz jako dzieło sławnego artysty w każdej galerji obrazów, jest do zbycia za bardzo umiarkowaną cenę. Obejrzeć go można codziennie przy ulicy Złotej, Nr 16, mieszkania Nr 7. (3—3) — 10709—



Fortepjan Mahoniowy

o $6^1/_2$ oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 75, przy ulicy Plac Warecki, w domu W-żnej Neubaurowej, Nr 14 nowy. Wiadomość u Stróża. (1—1) —10931—



KONCERTOWY FORTEPIAN

zagraniczny o 6-ciu sztabach, z angielską mechaniką, z silnym i metalicznym głosem, oraz **Pianino** zagraniczne strój trzymające, z pięknym basem, bardzo mało używane, jest do sprzedania, przy ulicy Leszno pod Nrem 29 nowym, wprost Kościoła N. P. Marji w oficynie przy ogrodzie. — Tamże jest **Szal turecki i Zegarek** z łańcuszkiem złoty damski do sprzedania.



Potrzebny jest do kupienia **Fortepian** lub **Pianino** używane, o 7-miu oktawach lub przeszło $6^1/_2$ oktawach, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Ktoby miał takowy do sprzedania raczy, zostawić adres przy ulicy Orlej Nr 726ab, w domu D-ra Konitza w Bramie na dole, po lewej ręce, od 10-tej rano do 4-tej po południu. (2—3) —10797—

W domu, przy ulicy Karmelickiej, Nr 10 do wynajęcia od Nowego Roku, na parterze od frontu,

Pięć Pokoi,

z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią. Wiadomość u Stróża. (1—3)— 10929 —

Dwa lub trzy pokoje

ciepłe, suche, na 1 piętrze jeżeli można z meblami, potrzebne są na miesiąc od 20 grudnia b. r. między Nowym Światem i Marszałkowską a Jerozolimską i Królewską. Wiadomość przy ulicy Widok i Brackiej Nr. 1 mieszkania Nr. 21. (1—3) —10949—

Jest do najęcia od każdego czasu

Apartament

umeblowany na 1-em piętrze na miesięcy trzy i więcej, złożony z 10 Pokoi, mieszkania dla służby, Kuchni, Stajni, Wozowni i innych wygód. Wiadomość, ulica Ujazdowska Nr 1726F, róg Piękne]. Tamże jest do wynajęcia takiż Apartament złożony z 6-ciu obszernych Pokoi bez mebli. (1—3) —10939—

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

na handel wiktuałów lub na dystrybucję — za umiarkowaną cenę, przy ulicy Karmelickiej, wprost cyrkułu 5/6, róg Nowolipek Nr 2403c. (1—3) - 10956 -

SKLEP

z Pokojem i drugiem wejściem z bramy, jest do wynajęcia od Nowego Roku, przy ulicy Elektoralnej, w domu pod Nr 760, nowym 32. Wiadomość u Właściciela domu. (1—3) —10914—

Stajnia i Wozownia,

murowane wraz z mieszkaniem, w każdym czasie lub od Nowego Roku jest do wynajęcia, przydatne dla Dorożkarza lub utrzymujących krowy, obszerne, na 6 krów lub więcej, przy ulicy Złotej Nr 12 nowy, mieszkania Nr 1.

Znaleziono

Medaljonik

przed dwoma tygodniami. Właściciel medaljonika chcąc odebrać, zgłosi się z udowodnieniem do ucznia jubilerskiego w fabryce P. Langera przy ulicy Miodowej pod Nr 481 do dnia 30 grudnia (1—1) —10928—

Nagrody Rs. 10

W dniu 9 grudnia, to jest w sobotę r. b. o godzinie 3 ej po południu przy wyjściu ze sklepu obuwia Drzewickiego w Gościnnym Dworze za Żelazną Bramą zgubiono zawiniętę w gazetę, bilety Bankowe wraz z rewersem. Łaskawy znalaz a zwróci pod Nr 329 do Właściciela domu, zatrzymując dla siebie powyższą nagrodę. (1—1) —10920—

W. Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою.